

Ceny prenumeraty:

wa Lwowie
bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 5.—
z dostawą do domu . . . zł. 5.20
na prowincji
z przesyłką poczt. . . zł. 5.30
za granicą . . . zł. 9.00

**Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji:**

20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm.
szer.) w zwykłych ogłoszeniach
gr. 24, w nadesłanem i w nekr.
gr. 40, w kronice, repertuar,
dział gospodarczy, paski w tek-
ście gr. 60, po kronice gr. 50,
pod nagłówkiem na pierwszej
stronie gr. 80. Za jedno słowo
w drobnych ogłoszeniach gr. 8,
kupno i sprzedaż słowo gr. 10,
matrimonjalne, korespondencje
prywatne za słowo gr. 15, dla
poszukujących pracy gr. 4.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc.
Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nacz.: Dr. Roman Kordys.

Rewolucyjne gesty.

==O==

Na lińskim kongresie socjalistycznym stwierdzono niedawno, co zresztą powszechnie było wiadome, że cele komunistów i socjalistów są te same, a dzieli ich tylko polityka. A więc celem wspólnym jednych i drugich jest dyktatura proletariatu i ustrój komunistyczny, a różnica polega tylko na tem, że gdy pierwsi dążą do tych wszystkich pięknych rzeczy drogą podżegania do wywołania do-
rażnej rewolucji komunistycznej, to drudzy odkładają ją do jakiejś niejasno określonej przyszłości, a narazie zadowolają się programem ewolucyjnym, zajmując często w rozmaitych aktualnych sprawach stanowisko wcale burżuazyjne.

Tej taktyki ewolucyjnej przestrzegają zwłaszcza nasi socjaliści, którzy, granicząc o miód z państwem bolszewickim, muszą silnie zaznaczać swoją odrębność, aby nie utonąć zupełnie w mierzwi komunistycznej. Ponieważ jednak finalny cel socjalistyczny, odziany w szatę polityki ewolucyjnej, robi wrażenie czegoś mdłego i wyblakłego, przeto socjaliści zdobywają się od czasu do czasu świadomie na gesty rewolucyjne, aby opamiętani przez nich robotnicy nie zapomnieli, że są w gruncie rzeczy partią rewolucyjną.

Oto kilka przykładów. Najpierw rzecz niewinna, ale bardzo znamien-
na. Na pogrzebie jednego z czołowych reprezentantów socjalizmu w Polsce Feliksa Perla porządek utrzy-
mywała uzbrojona milicja socjalistyczna, która na cmentarzu pożegnała zmarłego salwą rewolwerową. Dziarski gest dla przypomnienia, że to prze-
cież socjaliści, mimo całej ugody-
wości wobec burżujów, śpiewają: „Na-
dejdzie jednak dzień zapłaty, sędziami
wówczas będziemy my!”

O wiele mniej niewinnie wyglądał
inny gest rewolucyjny PPS. W Ka-
węczynie w pow. lipowski zdarzył
się nieszczęśliwy wypadek: syn wła-
ścicieli, p. Zdzisław Kiwerski, młody
ziemianin, cieszący się w okolicy po-
wszechnym uznaniem, w sprzeczce z
oddalonym pomocnikiem kowala, któ-
ry rzucił się na niego z kastetem,
strzelił naprzód w powietrze, a na-
stępnym strzałem po dalszej walce
położył trupem napastnika. Potem
zgłosił się natychmiast do sądu i zo-
stał pozostawiony na wolnej stopie
za kaucją 3000 zł. Teraz zaczyna się
akcja ze strony PPS. Po zapowiedzi
rozruchów w dniu pogrzebu, umiesz-
czonej w „Robotniku” z 16 bm., tłum
około 2 tysięcy ludzi w obecności po-
stał Piotrowskiego z PPS, napadł na
dwór, wtargnął do domu i dokonał
spustoszeń, łamiąc straż policji. Na-
stępnie „Robotnik”, a wraz z nim pō-
słowie i senatorowie z PPS, rozpo-
częli zabiegi, aby Kiwerskiego przed-
stawić jako osobnika wyzute go z
wszelkiej moralności, a zarazem, aby
odwrócić uwagę od zbrodni napadu

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY

Wódki czyste

pierwszorzędnej jakości
mocy 40° i 45°.

Najprzedniejsza wódka „Wyborowa” mocy 45°.

**Obowiązkowa sprzedaż we wszystkich handlach
4008 win i spirytualji oraz w restauracjach.**

Do P. T. Prenumeratorów!

Do numeru 117-go dołączamy czeki P. K. O., za
pomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto
Nr. 150.660 prenumeraty za miesiąc maj. Prenumeratę
można nadsyłać także przekazem pieniężnym.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką po-
cztową lub dostawą do domu **5 zł. 30 gr.**

O ile kwota należna za powyższą prenumeratę nie
wpłynie do nas do **10-go maja** — **w dniu tym wstrzyma-**
my dalszą wysyłkę numeru.

Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Zarów-
no w kołach politycznych, jak wśród
urzędników prezydium ministrów kur-
sują coraz głośniejsze pogłoski o mającej
nastąpić rekonstrukcji gabinetu. Mają
mianowicie ustąpić ministrowie Kwiat-
kowski, Meysztowicz i Zaleski. Taką
podobno jest decyzja Bełwederu.

W miejsce p. Meysztowicza wymie-

nają jako kandydata Aleksandra Led-
nickiego zaś w miejsce p. Zaleskiego po-
sła polskiego w Londynie Skirmunda,
lub też gen. Sosnkowskiego. Sprawa ta
rozstrzygnie się pewnie po rozmowie
marszałka Piłsudskiego z gen. Sosnko-
wskim, który ma przybyć do Warsza-
wy w pierwszych dniach maja.

na dwór, przygotowanego przez socja-
listycznych działaczy.

Tu już PPS, w swym rewolucyj-
nym poszła bardzo daleko, tak dale-
ko, że zatara zupełnie różnicę po-
między sobą a komunistami. Ale o to
właśnie szło, aby zademonstrować ro-
botnikom, że socjaliści też potrafią
zdobyć się na gwałt i terror.

Gesty rewolucyjne w większym sty-
lu przygotowują się też na dzień pier-
wszego maja. I socjaliści i komuniści
rozwijają gorączkową pracę reżyser-
ską, aby to przedstawienie uroczyste,
noszące nazwę międzynarodowego
święta robotniczego wypadło jak naj-
okazalej i dla burżujów jak najbar-
dziej groźnie.

Centralny Komitet Wykonawczy P.
P. S. wydał długą i patetyczną ode-
zwę do swych zwolenników, nawołu-
jąc do udziału w święcie majowym,
które ma być demonstracją jedności
i braterstwa ludów, oraz solidarności
międzynarodowej mas robotniczych
pod hasłami pokoju powszechnego,
świętych praw robotniczych i demo-
kracji.

Równocześnie komuniści opracowali
„wskazania” w sprawie 1-go maja dla
swych organizacyj lokalnych. Wska-
zania te zredagowane w języku pol-

skim tak okropnym, iż nie można
mieć żadnych złudzeń co do narodo-
wości ich autorów, proponują jedno-
lity front wszystkich lewicowych u-
grupowań socjalistycznych i stwier-
dzający, że komuniści nie mogą zwr-
cać się do Komitetu Centralnego PPS.,
jako do „bezpośrednich pomocników
i agentów faszyzmu”, ponad ich gło-
wami nawołują robotników pepesow-
skich, enperowskich i chadeckich do
jednolitych wystąpień, a zarazem za-
powiadają, że partja ma obowiązek
ujawnienia swego oblicza politycznego
podczas wszystkich demonstracji o-
gólnych (sztandar partyjny, rewolu-
cyjne hasła ostateczne, przemówienia
komunistyczne itp.).

Rezultat tych wszystkich reżyser-
skich przygotowań rewolucyjnych la-
two przewidzieć. Święto majowe wy-
padnie zapewne wspaniale, a przede-
wszystkiem... czerwono. Jak zeszłego
roku w Warszawie i w innych mi-
astach zetrą się ze sobą bojówki ko-
munistyczne, poleje się krew robotni-
ków, policjantów i przechodniów. —
Wszystko dla dobra pracujących rzesz
które krwią swoją mają przygotować
triunf komunizmu, a dla włokącego
się w jego ogonie socjalizmu wyko-
nać gest rewolucyjny.

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu

od 1—8 maja 1927 roku

3516

Studnie i pompy wykonuje tanio
i solidnie firma:

Inż. Fr. DOMINIŁ

Lwów, 29 Listopada 37. Tel. 18-55.
382

Z DNIA.

**KANDYDACI NA PREZESA BANKU
GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Jako
kandydatów na prezesa Banku Gospo-
darstwa Krajowego wymienią prócz
gen. Góreckiego również min. Czecho-
wicz i p. Miynarskiego, o ile pożycz-
ka doszłaby do skutku. Jako następcę
min. Czechowicza wymienią p. Gli-
wica.

**KOMITET KOMERCJALIZACJI
KOLEI.**

Warszawa, 28 kwietnia. ((AW.)).
Przy min. komunikacji utworzony zo-
stał pod przewodnictwem min. Romo-
ckiego specjalny komitet, który zaj-
muje się wytyczeniem zasad komercja-
lizacji kolei państwowych. Zarząd
przyszłego przedsiębiorstwa kolejow-
ego spoczywać będzie w ręku gene-
ralnego dyrektora, który będzie miał
do pomocy 3 kierowników działów:
mechanicznego, drogowego i ruchowe-
go.

NAPAD NA PIKIETĘ KOP.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G) Z po-
granicza sowieckiego donoszą o zu-
chwałym napadzie na pikietę KOP. w
nocy z 26 na 27 bm. Jak stwierdzają
naoczni świadkowie, pikietę ta zosta-
ła zaalarmowana strzałami, jakie do-
chodziły od strony strażnicy Siergiej-
czyki.

Zaalarmowana temi strzałami pa-
trol, natychmiast podążyła do stra-
żnicy, gdzie stwierdziła, że strażnica
była ostrzeliwana ogniem karabinów
maszynowych i ręcznych. Kule prze-
biły szyby i wpadały do wnętrza.
Jeden z żołnierzy KOP. został ciężko
ranny.

REDUKCJE W POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Redu-
kcje w Głównej komendzie policji pań-
stwowej i w komendach okręgowych
mają nastąpić od maja rb.

USTAWA O NAJMIE PRACOWNI- KÓW UMYSŁOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Usta-
wa o najmie pracowników umysłowych
była rozważana na posiedzeniu Rady
ministrów, obecnie zaś została przeka-
zana komisji gospodarczej, oraz komi-
sji opiniodawczej pracy.

Dokoła pożyczki.

KONSORCJUM AMERYKAŃSKIE
ŻĄDA ISTOTNIE PODWYŻKI PO-
DATKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Przed kilku dniami jak już donosiliśmy zarządowy „Moment” podał wiadomość, że kapitałiści amerykańscy żądają podwyższenia naszych dochodów budżetowych o 300 milj. zł.

Według naszej informacji wiadomość ta odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy. Zgodnie z charakterem pożyczki, mającej przedewszystkiem stabilizację złotego na cel, oraz zgodnie z ogólną polityką finansjery amerykańskiej, dążącej do wprowadzenia we wszystkich zależnych od siebie krajach złotej waluty, konsorcjum amerykańskie żąda podwyżki podatków o sumę 300 milj. zł. rocznie. Żądanie to stawia najpierw dlatego, że nie uważa równowagę obecnego budżetu za zapewnioną, po drugie zaś chce mieć pewną rezerwę.

ŻARGONOWA PRASA O POŻYCZCE
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. (G). Żargonowy „Unser Ekspres” z dnia 27 kwietnia wyraża przypuszczenie, że ostatnie wiadomości o pożyczce zagranicznej zwodzą opinię publiczną, że sprawa ta nie przedstawia się zbyt pomyślnie, gdyż Belweder nie chce rzekomo przyjąć nawet poprawionego planu kontroli zagranicznej nad Bankiem Polskim. Z pewnych źródeł dowiadujemy się pismo, że minister skarbu dołącznie zaznajomił premiera z warunkami pożyczki, ale odpowiedzi nie otrzymał.

Zachodzi u nas dziwne zjawisko — pisze dziennik —: Jedna część rządu postępuje tak, jakby miała już pożyczkę w kieszeni, druga zaś część uważa ją jeszcze za muzykę przyszłości. W ministerstwie skarbu wywołała zdziwienie wiadomość, iż wicepremier przyrzekł urzędnikom 25 proc. podwyżkę poborów na lipiec. Wiadomość taka wyrzucić może niekorzystny wpływ na przebieg rokowań pożyczkowych.

NA JAKIM POZIOMIE NASTĄPI
STABILIZACJA ZŁOTEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G) WIP. podaje: „Handelsztg.” z 29 donosi, iż 31 bm. zbiera się rada finansowa, która rozpatrzy m. in. sprawę kursu stabilizacyjnego złotego. Decyzja Rady finansowej wymagać będzie jeszcze aprobaty Rady ministrów.

Pismo przestrzega jednak przed jakkolwiek spekulacją walutową, twierdząc, że stabilizacja złotego nastąpi na poziomie obecnym lub nieznacznie od niego się różniącym.

Herbata RIEDLA

MOŻLIWOŚĆ PAKTU PRZYJAŹNI
MIĘDZY SHS. I NIEMCAMI.

Budapeszt, 28 kwietnia. (PAT.). „Pester Lloyd” donosi, iż prasa białogrodzka omawia możliwość zawarcia jugosłowiańsko-niemieckiego paktu przyjaźni.

ROZŁAM W KABINETE
LITEWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G). Z Wit na donoszą: Pod przewodnictwem prezydenta republiki litewskiej odbyło się posiedzenie gabinetu ministrów, na którym doszło do rozłamu w sprawie stanowiska wobec zmiany Konstytucji.

Przedstawiciele chrześcijańskiej demokracji ministrowie Bystras i Karwelis opowiedzieli się za zarządzeniem wyborów do Sejmu według obecnie obowiązujące Konstytucji, pozostali zaś min. głosowali za zmianą Konstytucji w drodze referendum ludowego.

APOLLO Dziś z powodu koncertu tylko 2 przedstawienia o godz. 3:30 i 5:30.

„BIAŁE NOCE”

Ceny normalne, bilety ulgowe ważne. — Ze względu na wielkie zainteresowanie film będzie wyświetlany jeszcze w dalszym ciągu. n4216

Zmiana na stan. wojewody we Lwowie?

PREZYDJUM RADY MIN. ZAPRZECZA. — POGŁOSKI UTRZYMUJĄ SIĘ

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo) W jednym z pism pojawiła się wiadomość o mającym jakoby nastąpić już w najbliższych dniach ustąpieniu wojewody lwowskiego p. Garapicha i o kandydaturze na to stanowisko gen. Góreckiego.

Prezjdium Rady ministrów. zapy-

tane w tej sprawie, zaprzeczyło kategorycznie pogłosce, która jednak utrzymuje się w dalszym ciągu z tą jedynie zmianą, że jako następcę p. Garapicha wymieniają nie gen. Góreckiego, lecz wojewodę stanisławowskiego p. Korsaka.

==○==

Peowiaci zapowiadają secesję z Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 kwietnia. (zo) W kołach sejmowych utrzymują, że wkrótce, a w każdym razie przed rozpisaniem nowych wyborów rozbite zostaną zupełnie dwa stronnictwa, a mianowicie Wyzwolenie i stronnictwo chłopskie.

W obydwóch tych stronnictwach nastąpi rozrachunek między peowiacami i radykałami chłopskimi. Peowiaci z obu stronnictw połączą się

w jedną grupę, a pozostali w drugą, która przejdzie do ostrej opozycji wobec rządu. Postowie POW. ze stronnictwa chłopskiego i Wyzwolenie już dziś zapowiadają, że pójdą do wyborów razem z Partią pracy. Z chwilą kiedy te zmiany nastąpią, wycofany zostanie niezawodnie okólnik posłany w swoim czasie na kresy wschodnie, a nakazujący popieranie Wyzwolenia i stronnictwa chłopskiego.



S. P.

Helena ze Stadnickich Józefowa

Ordynatowa Krasińska

b. prezesowa Pań Św. Wincentego a Paulo, b. wiceprezesowa Ubogich Matek, D. Krzyża Gwiazdźstego, córka s. p. Edwarda i Ludgardy z Mniszków, urodzona dn. 4-go września 1844 r. w Nawojowej, zmarła w Warszawie 26 kwietnia 1927 r. opatrzona Św. Sakramentami.

Msze św. odprawione będą w mieszkaniu przy ul. Fredry 6 dnia 27 b. m. w środę o godzinie 9-tej rano i dnia 28 b. m. w czwartek o godzinie 10-tej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na dworzec główny.

O czym zawiadamiają pozostali w największym smutku:
Syn, córki, zięciowie, wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki.

Pogrzeb odbędzie się w Opinogórze w dniu 30 b. m. t. j. w sobotę.

n4209

Zakończenie obrad PSL. Piasta.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo) W czwartek zakończyły się dwudniowe obrady zarządu głównego PSL. Piasta.

Nad referatem wicemarszałka Dębskiego toczyła się obszerna dyskusja, w której m. in. zabierał głos marsz.

Rataj. W wyniku narad uchwalono jednomyślnie wotum ufności dla prezesa Witosa oraz ustalono tezy polityczne jako podstawy i wytyczne działalności stronnictwa na najbliższą przyszłość.

==○==

N eurodzaj i obietnice wicepremiera Podwyżka poborów pod znakiem zapytania.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo) Wczoraj przytaczaliśmy horoskopy, jakie co do urodzajów stawiają prof. Leśniowski i Rożański. W sprawie tej zabiera również głos naczelnik wydziału produkcji roślin w min. rolnictwa p. Zapartowicz.

Mówi on, że niepomyślnie wiadomości o urodzajach, jakkolwiek są trochę przesadzone, jednak mniej więcej odtwarzają to, co musi napędzić nas pewnym niepokojem. W tej chwili zbierane są bardziej szczegółowe da-

ne o stanie zasiewów. Z tych, które już ustalono można wywnioskować, że w niektórych okolicach kraju trzeba będzie przyjąć rolnikom z pomocą. Naogół urodzaje będą gorsze, najgorsze zaś na terenie województwa warszawskiego, w okolicach podgórskich, na Polesiu i na północnym Wołyniu.

Również poważnie maluje sytuację naczelnik działu ekonomicznego Central. Związku Kółek rolniczych p. Geiny. Mówi on, że deszcze i późna wiosna dały się poważnie we znaki okoli-

com położonym w niskim pasie Polski. Sytuacja wygląda tak, oziminy, które niedawno poczerwieniały obecnie już czernieją. Stan robót zbyt opóźniony, gdyż nie można wyjść w pole, opóźnienie robót zniweczyło wszystkie plany rolników, którzy zamierzali zmniejszyć roboty, siły pociągowej i przez to wcześniej tę siłę wypuścić na paszę, to spowodowało również, że w ostatnich czasach znacznie wzrosły ceny na paszę.

Wszystkie te wiadomości o zagrożeniu zbiorów budzą troskę także i w kołach urzędniczych, którym p. wicepremier Bartel obiecał polepszenie płac, ale uzależnił to od urodzajów. Zależność ta budzi w kołach zainteresowanych coraz większe zdziwienie. Uposażenie urzędnika idzie na utrzymanie i wobec tego raczej przy nieurodzajach i idącej za tem drożyznie rząd powinienby się zatroszczyć o podwyższenie płac. Przy urodzaju i taniości produktów łatwiej można by się obejść mniejszą płacą. Perspektywa utrzymania niskich uposażeń przy nieurodzaju mać radość wywołana szczodłą obietnicą p. wicepremiera.

JAK BRZMI ROZPORZĄDZENIE
PREZ. O NADZW. KOMISJI DO
WALKI Z NADUŻYCIAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G) Jak do nosiliśmy wczoraj Rada ministrów ustaliła już skład nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy Państwa. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie nadzwyczajnej komisji ma być podpisane w najbliższych dniach.

Art. II. rozporządzenia Prezydenta określa skład komisji: Komisja składa się z prezesa i czterech członków mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady ministrów z pośród sędziów i prokuratorów cywilnych i wojskowych, oraz członków kolegium Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Art. 3 dekretu brzmi: W zakres działalności komisji nadzwyczajnej wchodzi wykrywanie i dochodzenie wszelkich czynności karygodnych, działających naruszeniem interesów Państwa w urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach państwowych, mo-nopolach, oraz zakładach, fundacjach i spółkach, o ile pozostaje w stosunkach ze skarbem Państwa.

Artykuł ten wyklucza z pod kompetencji komisji nadzwyczajnej stowarzyszenia, które mają cele religijno-naukowe.

Art. 6: Komisja nadzwyczajna przy stepuje do badania sprawy a) wskazanej jej przez prezesa Rady ministrów lub kolegium Najwyższej Izby Kontroli Państwa, b) z własnej inicjatywy, gdy posiadane przez komisję materiały, pozwalają przypuszczać karygodne naruszenie interesów Państwa.

DEMONSTRACJA STAHLHELMU
PRZECIW POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G) „ABC” donosi z Berlina, że na dzień 8 i 9 maja został zwołany do Berlina zjazd niemieckiej nacjonalistycznej organizacji bojowej „Der Stahlhelm”. W zjeździe tym będzie uczestniczyć 80 tys. bojowców. Marsz stahlhelmowców na Berlin ma stanowić przygotowanie puczu monarchistycznego.

Opinię, że rząd niemiecki pokryje mu popiera demonstrację stahlhelmu, potwierdza okólnik poufny przysłany jeszcze w lutym przez naczelne dowództwo stahlhelmu do oddziałów prowincjonalnych z powołaniem się, że zjazd majowy w Berlinie ma być wojskową demonstracją przeciw Polsce.

„Chcemy przekonać wszystkich — głosi okólnik — że dwa i pół miliona żołnierzy frontowych jest gotowych natychmiast do odebrania prowincji, zrabowanych przez Polskę”.

REZOLUCJE ZARZĄDU GL. CH. D.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo). Dziś o-
bradował zarząd główny Ch. D. Po o-
mówieniu szeregu spraw organizacyj-
nych i prasowych prezes Chaciński wy-
głosił referat o sytuacji politycznej, po-
czem odbyła się dyskusja.

Uchwalono między in. następującą re-
zolucję: Zarząd gl. Ch. D. wzywa klub
poselski do podjęcia akcji, zmierzającej
do zwołania Sejmu na sesję nadzw-
yczajną w celu dokończenia prac nad
ordynacją wyborczą, ustawami samo-
rządowymi, ustawami o zgromadze-
niach i stowarzyszeniach oraz załat-
wienia kwestji podwyżki płac pracow-
ników państw.

WYROK NA KAPITANA-SZPIEGA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo) Dziś
wieczorem zapadł wyrok w procesie
kpt. Mikuty. Kpt. Mikuta został skaza-
ny na 14 i pół lat ciężkiego więzienia
za zbrodnie dwukrotnej zdrady stanu
przez wydanie tajnych aktów minist.
spraw wojsk. agentom obcego mocar-
stwa.

**ZA NADUŻYCIA W INTENDANTUR-
RZE LUBELSKIEJ.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo) Dziś
wieczór zapadł wyrok w sprawie nadu-
żyć w lubelskiej intendancji. Kpt.
Kopancki został skazany na 14 mies.
więzienia, pozbawienie praw, wydal-
nie z wojska. Por. Pajaka uniewinni-
ono, resztę skazano na kary od 3 mie-
sięcy do 3 tygodni.

**NARADY RZĄDU NAD SPRAWĄ
ZWYŻKI CEN ZBOŻA.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo) Dziś
wieczorem odbyła się u wicepr. Bartla
kilkugodzinna konferencja z minist-
rami skarbu, przemysłu i spraw wewn-
trzych. Tematem obrad była sprawa
należnego zwyżkowania cen zboża w o-
biektach wielkomięjskich.

**OGŁOSZENIE OKÓLNIA MIN. DO-
BRUCKIEGO.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo). W dzi-
śniejszym numerze Dziennika urzęd.
min. W. R. i O. P. znajduje się okólnik
językowy ministra Dobruckiego.

**INSPEKCJA SANITARNA WE LWO-
WIE.**

Lwów, 28 kwietnia (PAT.) Do Lwo-
wa przybył delegat min. spraw wewn.
Włod Głuszkiewicz celem przeprowa-
dzenia inspekcji sanitarnej we Lwowie
i w woj. lwowskiego.

**KARA ZA NAPIĘTNOWANIE PACY-
FIZMU.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia (zo) Wczor.
Katowicach przed sąd okręg. odbyła
się rozprawa przeciw red. Klaudjuszo-
wi Hrabykowi o zniewagę w druku, po-
wołaną na osobie p. J. Brauna, ów-
czesnego redaktora „Gazety Literac-
kiej” przez artykuł „Krakowskie pole-
wki z Berlina”, umieszczony w nb. ro-
ku w „Gońcu Śląskim”. W artykule
tym red. Hrabyk w ostrych słowach
napętnował agitację pacyfistyczną „Ga-
zety Literackiej”, jako wysoce niebez-
pieczną i szkodliwą dla interesów na-
rodowych szczególnie na Górnym Śl-
sku. Rozprawa rozpisywana była po-
przednio już dwukrotnie, ale nie do-
chodziła do skutku, ponieważ sąd nie
umiał doręczyć red. Hrabykowi wezwa-
nia. Wczoraj zastępował nieobecnego
oskarżonego mec. dr. Kobylński.

Red. Hrabyk powołał jako świad-
ków szereg wybitnych literatów i pu-
blicystów polskich w osobach Zygmun-
ta Wasilewskiego, Adolfa Nowaczyń-
skiego, prof. Ignacego Chrzanowskie-
go, Jana Rembelskiego i innych na
okoliczność, czy miał on prawo w tak
ostry sposób wystąpić przeciw pacyfi-
zmowi „Gazety Literackiej” i jej re-
daktora, dalej szereg innych świadków

na dowód, że poglądy polityczne człon-
ków grupy literackiej p. Brauna są wy-
bitnie filoniemieckie itd. Sąd zażądał
w tym celu 200 zł. kaucji od red. Hra-
byka, a ponieważ ten ich nie złożył,
sąd świadków nie powołał i pozbawił
oskarżonego możliwości przeprowa-
dzenia dowodu prawdy w procesie.

W dniu wczorajszym sąd wydał wy-
rok skazujący red. Hrabyką na 1 mie-

siąc więzienia z zamianą na grzywnę
300 zł., kosztu postępowania sądowe-
go i ogłoszenia wyroku w 5 dzienni-
kach.

Dodać należy, że p. Jerzy Braun od
czasu przewrotu majowego jest jed-
nym z dygnitarzy „sanacyjnych” i peł-
ni rolę naczelnego redaktora rządowe-
go pisma w Zagłębiu Sosnowieckim.

==

Manifest Czang-Kai-Szeka.

London, 28 kwietnia. (AW.) Z Szang-
haju donoszą, że gen. Czang-Kai-Szek
ogłosił manifest, w którym wzywa ca-
ły naród chiński do zwalczania białego

imperjalizmu, a w szczególności najnie-
bezpieczniejszego jego rodzaju, tj. an-
gielskiego.

==

Rozwiązanie rady m. w W. Inie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (G.) Na
wniosek wojewody wileńskiego p.
Raczkiewicza minister spraw wewn-
trzych zarządził dziś rozwiązanie ra-
dy miejskiej w Wilnie na podstawie
art. 66 rozporządzenia komisarza gene-

ralnego ziem wschodnich z 14 sierpnia
1919. Równocześnie zarządził minister
rozpisanie nowych wyborów do rady
miejskiej. Termin wyborów ma usta-
lić wojewoda wileński.

I w Lublinie ma być rozwiązana rada m. e'ska

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). Po roz-
wiązaniu rad miejskich w Warszawie,
Radomiu, Siedlcach i Wilnie ma z ko-
leji nastąpić rozwiązanie rady miejskiej
w Lublinie. Odnosny wniosek został

już nadesłany przez wojewodę lubel-
skiego p. Remiszewskiego. W najbliż-
szych dniach spodziewana jest decyzja
ministra spraw wewnętrznych zgodna
z wnioskiem wojewody.

**Zwłok Słowackiego przybędą do Polski
drogą morską przez Gdynię.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo.) W pre-
zydjum Rady min. odbyło się dziś ze-
branie w sprawie sprowadzenia zwłok
Słowackiego. Ustalono, że zwłoki Wie-
szcza sprowadzone będą drogą morską
do Gdyni. Wyłonił się projekt, aby z
Gdyni przewieźć zwłoki Wisłą do War-

szawy, a stąd kolejną do Krakowa. Dla
ustalenia szczegółów programu powo-
łano na miejsce komitet tymczasowy.

Kraków, 28 kwietnia. (AW.) Komitet
sprowadzenia zwłok Słowackiego usta-
lił ostatecznie termin uroczystości w
Krakowie na dzień 25 czerwca r. b.

Powitanie Chestertona w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28 kwietnia. (zo). We
czwartek wieczór pociągami paryskim
przybył do Warszawy znakomity pi-
sarz angielski Chesterton. Na dworcu
witali go przedstawiciele PEN-klubu,
reprezentanci rządu, prasy i delegacja

1 pułku szwoleżerów, która osobno wy-
stała zaproszenie do Chestertona i u-
waża go za swego gościa. Przemówie-
nia wygłosili F. Goetel i imieniem szwo-
leżerów pułk Wieniawa-Długoszew-
ski.

**Komisja teatr. za wydzierżawien em
teatrów miejskich.**

Lwów, 28 kwietnia.

Wczoraj odbyło się posiedzenie miej-
skiej komisji teatralnej celem zadecy-
dowania o dalszych losach teatrów miej-
skich, a mianowicie czy utrzymać je
na dłużej w własnym zarządzie gminy,
czy też wydzierżawić. W głosowaniu
8 członków komisji wypowiedziało się
za dzierżawą, pięciu zaś przeciw dzier-
żawie. Za dzierżawą głosowali rr.: Wło-
dzimierzski, Sudhoff, Hoeflinger, Chajes.
Howarth, Soupper, Aleksandrowicz-
ówna i Pieracki. Przeciw rr.: Rybicki,
Majewski, Szczyrek, Krausowa i Frie-
mann.

Wyłoniła się też koncepcja kompro-
misowa, tzw. administracji poręczają-
cej, wedle której gmina dałaby na te-
atry 400 tysięcy zł. na rok, ewentual-
ny zaś wyższy niedobór pokrywałoby
konsorcjum, które objęłoby teatr. W ra-
zie deficytu niższego, niż 400 tysięcz-
ny reszta tej sumy stanowiłaby zysk
konsorcjum. Koncepcję tę popiera klub
Centrum (Polska Demokracja) z refe-
rentem r. Rybickim na czele.

Mówią o różnych kombinacjach co

do kierownictwa teatrów (tak w formie
dzierżawy, jakoteż „administracji po-
ręczającej”) między innymi wymieniane
są nazwiska: Adwentowicza, dyrek-
tora toruńskiego teatru Bojanowskie-
go, zespół Drabik-Tarnawski-Fracz-
kowski-Strachocki, kombinacja Stra-
chocki-Czarnowski, a wreszcie nazwi-
sko p. Barwińskiego. Pantoflowa poc-
ta głosi, że z powodu kombinacji Czar-
nowski-Strachocki, p. Strachocki mu-
sił wysłuchać bardzo cierpkich wy-
mówek od dyr. Barwińskiego. Opowia-
dają też o jakiejś ofercie kilku aktorów
lwowskich, którzy żądają jednak, by
im całą 400 tysięczną subwencję wy-
płacono z góry.

Dyr. Barwiński nadesłał na ręce wi-
ceprezydenta Chłamtacza list, w któ-
rym oświadcza, że nie chce, by jego
osoba była przeszkodą w czemkolwiek
i przypomina, że kontrakt jego wygasa
31. sierpnia. Cel listu nie jest dość ja-
sny. Komentują go, jako rezygnację z
dalszej pracy w teatrach lwowskich

==

Z Rady miejskiej.

Lwów, 29 kwietnia.

Przed porządkiem dziennym wczoraj-
szego posiedzenia Rady miejskiej przy-
jęto kilka wniosków nagłych, a miano-
wicie 1) r. Loewenherza o bezzwłocz-
ne poczynienie starań celem przyspie-
szenia i ustalenie terminu wybudowa-
nia we Lwowie dużej silnej radiosta-
cji nadawczej o wielkim zasięgu detek-
torowym, 2) r. Soudhoffa w sprawie bu-
dowy nowego gmachu dla państw. w-
szkoły ekonomiczno-handlowej we
Lwowie, 3) r. Hoeflingera by za niszc-
zenie plantacji miejskich ściagać do-
rażne grzywny, by zwrócić się do dy-
rekcji policji o uporządkowanie ruchu
miejscowego, oraz by stwierdzić przez ko-
misję plantacyjną, czy uliczne kosze na
śmiecie odpowiadają dobrze swemu za-
daniu.

Uchwalono w polskiej, poznańskiej
firmie „Wodomierz Polski” zamówić
2 tysiące wodomierzy za ogólną sumę
20 tysięcy dolarów. Wodomierze mia-
łyby być dostarczane od czerwca po
300 sztuk miesięcznie. Za należyte wy-
konanie wodomierzy weźmie porękę
Bank m. Poznania, lub Bank Spółek za
roboć (ref. prof. Matakiewicz). Nie-
mniej od tego uchwalono zamó-
wić u Bujała kilkanaście wodomierzy
na próbę, bez żadnych jednak zobowia-
zań.

W Lesienicach uchwalono zakupić
grunt o powierzchni 4 morgów, na któ-
rym znajdują się pokłady białego pia-
sku, szutru i kamienia. Cena kupna
46.375 zł. rychło się opłaci, bo na tem
piasek wydaje gmina rocznie 60 tysię-
cy złotych.

Skarbowi Państwa uchwalono wy-
dzierżawić na 6 lat Błonia Janowskie
na cele wojskowe za czynszem 5.700
zł. rocznie. Obie sprawy referował r.
Hoeflinger.

Zgodnie z referatem r. Felsztyna wy-
dzierżawiono na też cele skarbowi pań-
stwa Błonia Zamarstynowskie, o po-
wierzchni 282 morgów po 46 zł. za ha
rocznie.

Uchwalono zaciągnąć w min. Robót
Publ. pożyczkę 50 tysięczną na zatrud-
nienie bezrobotnych przy robotach bu-
dowlanych, kanałowych i drogowych,
przyczem suma ta ma być użyta tylko
na robociznę.

Pozatem uchwalono wytoczyć pe-
wien spór sądowy w Woli Dobrostań-
skiej, sorzedać ponad morg gruntu w
Lewandówce firmie „Alfa”. obniżyć
spółdzielni „Własna Strzecha” kosztu
urządzenia hocznej licy Kozielnickiej.
przyznać 8.741 zł. dodatkowego kre-
dytu na urządzenie działu grafiki w
zbiorach B. Orzechowicza, i in. Refe-
rowali rr. Rybicki, Matakiewicz, Wło-
dzimierzski.

NAPISY I WYK.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Mydło ogórkowe
Ihnatowicz-Lwów

3212n

SUKNA DOBOROWE
MĘSKIE, DAMSKIE
NAJTAŃSZEJ NABYĆ MOŻNA W FIRMIE
Ludwik RALSKI
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7. (naprzeciw Katedry.)

JUŻ NADESZŁY

Ostatnie nowości
na wiosnę i lato dla Pań
do firmy

Antonięgo Uwiera

Lwów — ul. Halicka 10.
Do filii w Tarnopolu — Drohobyczu
i w Stryju również n2999

Przegląd prasy.

„Kurier Zachodni” na marginesie artykułu p. Wasyńczuka w „Głosie Prawdy” oferującego Polsce lojalność 7 milionów ukraińców za autonomię terytorjalną i poparcie ruchu zmierzającego do zjednoczenia „polskiej części Ukrainy” z rosyjską — czyni pod adresem tych sfer rządzących, których organem jest protegujący fantazje p. Wasyńczuka „Głos Prawdy” — następującą uwagę:

Niema bowiem nic gorszego, jak kiedy politykę realną robią już nie teoretycy jakiegoś kierunku, ale sekciarze, starający się dopasować rzeczywistość do swych mrzonek. Zdawało się im już nieraz, że ruch ukraiński można wykorzystać na rzecz polskiej państwowości, że urobienie jakiegoś Piemontu ukraińskiego w Polsce będzie przynętą dla dwudziestu kilku milionów Małorusinów, mieszkających po stronie sowieckiej. Tymczasem doświadczenie uczy, że każdy ośrodek ukraińskiej działalności jest źródłem separatyzmu i zdrady wobec państwa polskiego.

Są jednak maniacy, którym lada Wasyńczuk potrafi nadmuchać próżną torbę polityczną lada wiatrem.

* * *

„Kurier Warszawski” — w odpowiedzi „Nasze Przeglądowi” polemizującemu z twierdzeniem „Kuriera Warszawskiego” o wywrotowych tendencjach nurtujących w masach żydowskich — pisze:

chyba „Nasz Przegląd” nie zechce zaprzeczać, że zaczyn wywrotowy, drożdże ruchu wywrotowego mają semicki skład inicjatywy. Zauważają to nawet żydzi pisarze i myśliciele. Skądże więc naraz przed wyborami, taka w „Naszym Przeglądzie” nieświadomość rzeczy? I czyżby tajne też było „Nasze Przeglądowi”, że wystarczy wziąć do ręki statystykę aresztowanych w Polsce komunistów, aby się przekonać, że ujawniony w robocie przeciwpolskiej udział przestępców — żydów znacznie przewyższa 15 proc. liczebnej proporcji żydów w ludności Rzeczypospolitej polskiej. Będziemy bardzo wstrzeźnieli, gdy ten udział określimy, jako 50 proc. w ogólnej liczbie „narkrytych”.

„Nasz Przegląd” zaniepokojony jest objawem jednoczenia się ugrupowań polskich pod hasłem polskości Warszawy. Jednoczenie się, solidarność jest zawsze zdrowym objawem. Polacy naogół nie mają

inclinacji do tego zdrowia. Jeżeli się wyrabiają politycznie, to duża w tem zasługa żydów. Żydzi na przykładach swojej solidarności nauczyli nas, a przynajmniej uczą nas, cnoty jednoczenia się. Jakiekolwiek dzieliłyby żydów różnice wewnętrzne, to jednak w chwilach decydujących, jak np. w okresach wyborów, zawsze idą ławą, frontem, zwróconym przeciwko ugrupowaniom polskim. Ostatnie wybory do sejmiku pouczyły nas, że polityka żydowska potrafi nawet połączyć się ze zdecydowanymi wrogami państwa polskiego, byleby tylko nie pójść wspólnie z polakami. Czyż posłowie żydowscy do sejmiku nie z tej samej „szesnastki” wyszli, z której żydowskimi też głosami wybierano różnych posłów z mniejszości narodowych, nie zawsze chyba mogących służyć za wzór lojalności państwowej?

Polska jedność powstaje nie z agresji przeciwko żydom, lecz z obrony i z doświadczenia. Jak już pisaliśmy: wiemy, że wśród żydów są jednostki, jest drobny odłamek, poczuwający się do solidarności z polskością, ale ugrupowań o podobnym programie, które mogłyby wpłynąć odpowiedni wywierac na masy, niestety nie widzimy. Żywieć żydowski sieje wiatr po Polsce — a tylko od czasu do czasu staje zdziwiony, że Polska to dostrzega.

* * *

„Robotnik” pisze o „tromtadacji wszelakich dawniejszych czy ściślej pomajowych pilsudczyków”.

A następnie stwierdziwszy buńczucznie, że „nasz faszyzm z pod znaku p. Dmowskiego nie wykroczył poza ramy związku Ludowo - Nar. i części grup skupionych dokoła „Warszawianki”, a pozostawiwszy na boku t. zw. środek N. P. R. przeżytek i Ch. D. wielkość nieokreśloną — powiada:

W obozie włościańskim — rozgardiasz zupełny. Ktoś tam buduje Związek Chłopów, spekuluje na rozłam w Str. Chłopskim, w „Piśmie” i w „Wyzwoleniu”. W rezultacie — znaczne osłabienie, zanik twórczości i zanik inicjatywy w szeregach rzetelnej, zrosniętej z gruntem demokracji wiejskiej.

Komunizm przeżywa raz poraż ostry kryzys wewnętrzny, wynikiły ze skoków niebываłych polityki sowieckiej i z absolutnego braku na ziemi polskiej wartościowego elementu pośród przywódców Komunistycznej Partii Polskiej. Tak się uspokoiwszy co do faszyzmu, „środku” i komunizmu, jako wartości bezwartościowych nabiera

wiary we własne swe jutro i postanowienie. I oświadcza:

Socjalizm musi wziąć w tych warunkach na swe barki nowe zadania ogromne. Próbowano nieraz rozbić nas od wewnątrz. Zawsze bez powodzenia. Próbowano zasympać nas piaskiem legendy o tym, że „straciliśmy rację bytu”. I znów bez powodzenia. P. P. S. po przewrocie majowym umiała utrwalić siebie, jako ośrodek obrony demokracji, obrony losu mas pracujących. Mija wszakże okres defensywy. Nadchodzi już czas, gdy zorganizowana klasa robotnicza rozpocznie atak o zasadnicze swoje potrzeby i dążenia, rozpocznie atak, ufna, że włościaństwo i pracująca inteligencja znajdą się obok niej.

Dzień 1 Maja będzie nie świętem oficjalnym, lecz rewją naszych sił.

Wybory samorządowe będą rewją drugą. W ustroju kapitalistycznym Socjalizm odnosi zwycięstwa o tyle tylko, o ile jest Socjalizmem walczącym.

* * *

W „Warszawiance” czytamy:

Poglądy i zabiegi pisarskie, polityczne i gospodarcze p. Rechberg’a dotyczyły zbliżania spraw Polski. Osią ich było, na tle zbliżenia gospodarczego francusko - niemieckiego, urzeczywistniającego się w ostatnich miesiącach w Kartelu Państwym oraz w Kartelu Soli Potasowych, oraz w związku z hasłami t. zw. polityki Thoiry, dążenie do ściślej współpracy Niemiec z Francją. Cena? W pierwszym liście p. Rechberg wymienił jako najważniejszą, obok zniesienia okupacji, zmianę granic między Polską i Niemcami, zarówno koło Gdańska jak na G. Śląsku. Dziennikarze francuscy, szczególnie p. Bure i p. Schwob, odparli to jaknajbardziej stanowczo, od początku i potem stale. I nic dziwnego, bo p. Bure, pisarz polityczny znakomity i bardzo bystry, ocenia z świeżą trzeźwością nie tylko Thoiry, ale także i przedwzrostkiem Locarno, a p. Marcel Schwob ma poglądy niemieckie ustalone.

Otóż i obecnie, gdy po wieściach nadeszły do Warszawy francuskie pisma, okazało się, że p. Rechberg wysłał także do p. Bure dla L’Avenir i do p. Marcela Schwob’a do Phare de la Loire, na ten sam dzień 21-szy b. m., swe ostatnie wrażenia z Anglii, w których mówi, że wielki przemysł angielski chce współpracować z francuskim i niemieckim, oraz podaje ową mniej lub więcej prawdziwą rozmowę z wybitnym Anglikiem i

jego oświadczenia o konieczności rozprawienia się z Rosją Bolszewicką, co nie jest możliwe od strony Oceanu Spokojnego i Chin, lecz tylko od Zachodu, przy pomocy Niemiec.

Zarazem okazuje się, rzecz ciekawa, że w „Neues Wiener Journal”, w owej rozmowie Rechberg - Anglik, niema jednego ustępu, który jest w L’Avenir i w Phare de la Loire, między stwierdzeniem, że od strony Chin zgniecenie Bolszewizmu nie jest możliwe, lecz tylko od zachodu, a stwierdzeniem, że do tego potrzebne jest współdziałanie Niemiec, co jeszcze, w wydaniu francuskim, przedzielone jest takim pomostem:

— Czy pan sądzi (pyta p. Rechberg), że Polska sama, poparta i uzbrojona przez Anglię, zdolna jest doprowadzić do upadku rządu bolszewickiego w Rosji przez pochód wojska polskiego na Moskwę?

— Taka próba (odpowiada Anglik) byłaby zupełnie beznadziejna. Polska sama, nawet z poparciem Anglii lub innych wielkich Mocarstw, nie podolałaby nigdy takiemu zadaniu.

(Następują pytania i odpowiedzi o konieczności współdziałania Niemiec i Francji w tem przedsięwzięciu). P. Stroński w rezultacie orzeka:

Wynurzenia p. Rechberg’a, który tym razem, jak popisujący się bruchomowca, pyta jako Niemiec a odpowiada sobie jako Anglik, i to mający największe wpływy polityczne są nie tylko dlatego pożyteczne, że wywołują taką odpowiedź francuską.

P. Rechberg jest także dlatego pożyteczny na tym bożym świecie, że mówi dziś to, o czem inni w Niemczech myślą na jutro, a krótko streszcza się to tak:

— Nie tędy, to tamtędy, z kimkolwiek, byle chwycić pierwszą i najważniejszą zapłatę: zmianę granicy z Polską.

Ku temu celowi ma być przez Niemcy wyzyskane Locarno, poczynione w Thoiry, a z drugiej strony podparte Układem w Berlinie z Sowietami, czyli unieruchomienie Zachodu i rzucenie Rosji na Polskę, a wówczas wyłowienie swego zysku.

Skoro ten pomysł zawodzi, może lepsze będzie skierowanie Zachodu z Niemcami włącznie, a z Polską na przedzie, przeciw Rosji, i znowu w tej zgodnej wyprawie obcięcie granic Polski z drugiej strony.

Czy aby Niemcy, nie są troszczą... za nadzry?

M. H. SZPYRKÓWNA.

10)

Gwiazda Lucifera.

(Ciąg dalszy.)

Gdy już zmierzchna w powietrzu nawet smuga perfum po jej odejściu, mechan wciąż jeszcze stał pod ścianą z wółprzymkniętymi oczami. W głowie miał męczący, słodki wir. Usiłował rozważyć czy w swej całości rozmowa ta była nawiazaniem, czy zerwaniem? Zakończoną, czy kopnięciem? Pieszczotą, czy obelgą? Nie dotarł jednak rozwiązania — wiedział tylko napewno, że unikając całym rozsądkiem spotkania, pragnął całym jestestwem, aby przyszła znów.

* * *

Fantastyczna, niewiarogodna, zjawiskowość świata kino — twórczego zachwycała Marka w sposób szczególny. Był jakby świadkiem nieustannie odbywającej się sztuki mimicznej. Pracował zwykle zbyt daleko w pasz czy obrzymiej hali, aby słyszeć; widzieć jednak nie, przeszkadzało mu nic, zwłaszcza, że z natury swych nieznanych określonych, ale elektrycznie technicznych zajęć znajdował się zwykle bliżej sufitu niż ziemi. Wobremi chwilami siadał więc na drabince,

stosie desek, zwalonych pakach lub innej wyniosłości dekoracyjnej i z rozkoszą a podziwem przyglądał się życiu mimowego atelier.

W trakcie tych zapatrzeń tracił niemal zupełnie poczucie rzeczywistości. Jak w kataleptycznej hipnozie patrzył na wyświetlane daleko w perspektywie częściowo ciemnej hali jaskrawe fragmenty scen, z których widział tylko ruchy. Były tam jakieś błagalne gesty, patetyczne pozy, gwałtowne rzuty i skoki, słodkie omdlenia. Fragmenty wypielęgnowanych w dosyć, perfumach i masażu ciał kobiecych po aktorsku umiejętnie przeginały się w objęciach czarnych fraków, we wspaniałych apartamentach — z prawdziwego kartonu i podmalowanych płócien. Były to jakgdyby kawałki kukielkowego, umyślnego życia, rozgrywane w załamaniach dekoracyjnych ścian. Rozważał z podziwem przemądrą sztukę — raczej sztuczność — techniki wyzyskania rzeczy, ludzi i efektów tak, aby kosztem najtańszym osiągnąć wrażenia najbardziej skomplikowane. Wydajność ta polegała głównie na złudzeniu. Amfilady wielkokształtne, konstruowane z kilku odpowiednio załamujących światło luster: kłamana odwrotność ruchów lub ich równie niewiarogodne

tempo, zwarjowane lub powolne; sprytnie pomniejszenia i wyolbrzymienia perspektywiczne — a wszystko jedynie obliczone z matematyczną dokładnością na mielną percepcję widza, do pewnych praw fizycznych przywiązana. Demon filmu, skombinowany z genialnej techniki i genialnego oszustwa (on — mechanik, obok reżysera był nie najpośledniejszym z jego sług) — złapał z tych luźnych sztuk i sztuczek olśniewające kule efektu i rzucał niemi w tłum, a tłum wyl, rozszarpał bilety — i zapomniał widziane nazajutrz.

Czasem jednak z konieczności musiał, na swych zgrzytających żelazniami szczękami blokach, wjeżdżać bliżej „nagrywanego” terytorium — i wówczas daleka scena mimiczna zmieniała się nagle w ogłuszający jarmark. Warczenie motorów, syk i gorąco światła, złoty niepokój reflektorów, jakgdyby oślepiły od własnego blasku, szukających omackiem oznaczonych miejsc, wzdżenie lamp na żelazie, przez niego samego przesuwane stosownie do zapotrzebowania: krzyki, głosy, patetyczne fragmenty lub też gwałtowne, jak krótkie spięcia, klótnie zespołu. Rzucono się do siebie, zlorzeczono lub całowano, scenicznie i prywatnie, przed apa-

ratem lub za dekoracją, i trudno było nadspodziewanie odróżnić kawałki życia i kawałki sztuk. Był to jakgdyby surowy amalgamat rzeczy, ludzi, uczuć, dekoracji i spraw, rzucony naprędce do wrzającego kotła, w którym się gotuje zakulisowy film.

W tej powszechnej sztuczności Marek bystro, lecz z trudem, jak sokół-tatarnik w nocy, szukał trafnej ścieżki do rozwiązania jednego, męczącego już odrazu problematem. Było to pytanie dziecięnie natarczywe, a po męsku ważne. Jaką jest ta nad wyraz kinoteatralna Liana? Ta Kino - Liana, która opłótła go u wstępu w ów nowy świat?

Sledził ją z daleka ze swych drabinek i bloków w ciemnych podcieniach nienie i buntowniczo, unikając spotkań. Widział dzieciennie rozeszmianą, wbiegającą z mrozu — kuszaco-grzeszną, w jakichś rozebranych wieczornych dżetach i piórach — angielską w nagrywanych hrabinach — kapryśną i tupiącą krokodylemi pantofelkami w przerwach podczas klótni reżysersko - koleżeńskich. Przekonał się już nieraz, że miała w tem środowisku wpływ decydujący i jakgdyby dwójsty.

(C. d. n.)

„Monografie i podręczniki”

wydawane nakładem K. S. Jakubowskiego we Lwowie, pod redakcją Stefana Wierczyńskiego. T. 1: Władysław Szafer: Życie kwiatów (zarys biologii kwiatów), Lwów 1927, 8°, str. VIII+190.

Nakładem firmy wydawniczej K. S. Jakubowskiego ukazał się pierwszy tom „Monografii i podręczników” a mia nowicie prof. Uniw. Jagiellońskiego Władysława Szafera „Życie kwiatów” (Zarys biologii kwiatów).

Na nowe wydawnictwo ciągle, jakim są „Monografie i podręczniki” składać się mają publikacje o charakterze popularno-naukowym, dotyczące wszystkich dziedzin zarówno humanistyki jak i nauk przyrodniczych. Brak takiego wydawnictwa w naszej literaturze popularno-naukowej — po zastanowieniu analogicznych wydawnictw przedwojennych — dawał się dotkliwie odczuwać. Dlatego też z żywą radością należy powitać inicjatywę wydawniczą „Monografii i podręczników”, które pod wytrawną redakcją zasłużonego bibliografa, docenta naszego Uniwersytetu i kustosa Biblioteki Uniwersyteckiej, prof. dr. Stefana Wierczyńskiego — wypełnić mają skutecznie tę lukę. Prof. Wierczyński przystąpił do redagowania „Monografii i podręczników” z metodycznie i poważnie obmyślonym planem, o którym najlepiej świadczy lista prac, które dla tego wydawnictwa przygotowują wybitne fachowe pióra. W druku mianowicie znajduje się już drugi tom „Monografii i podręczników”, praca prof. Uniw. Poznańskiego dr. Tadeusza Grabowskiego pt. „Wstęp do nauki literatury”. W przygotowaniu zaś są następujące prace: Stefana Błachowskiego „Podsta wy muzyki”, Przemysław Dąbkowski „Kultura prawno-polityczna dawnej Polski”, Władysława Folkierskiego „Historia literatury francuskiej”, Henryka Gaertnera „Stylistyka polska”, Jerzego Kuryłowicza „Wstęp do językoznawstwa germańskiego”, Jerzego Lipopa „Flora kopalna w Polsce”, Stefana Mękarskiego „Prasa polska w zarysie historycznym”, Jana Otrębskiego „Współczesny stan gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich”, Wiktora Porzezińskiego „Wstęp do językoznawstwa indoeuropejskiego”, Gustawa Przychockiego „Komedia i tragedia rzymska”, Stefana Srebrnego „Dzieje komedii greckiej”, Stanisława Starzyńskiego „Współczesny ustrój prawnopolityczny Polski i innych państw słowiańskich”, Dezydery Szymkiewicza „Ekologia roślin”, Andrzeja Tretia „Literatura angielska w epoce romantyzmu” i Stanisława Witkowskiego „Historia tragedii greckiej i teatru greckiego”. Jak widać zatem z powyższego, redakcja „Monografii i podręczników” zakreśliła wydawnictwu szeroki i bogaty program, mogący zainteresować nie tylko specjalistów, ale w ogóle wszystkich kulturalnych czytelników. Życzyć mu więc należy, aby swój plan wydawniczy jak najrychlej i jak najpełniej w życie wprowadził.

Zanim kompetentne pióro zajmie się bliższem omówieniem książki prof. Szafera, trzeba już tutaj podkreślić jej ważne znaczenie. Nasza dość bogata literatura biologiczna nie posiada do dnia dzisiejszego ani jednej książki z zakresu biologii kwiatów. Brak to tem dotkliwszy, iż przedmiot ten należy do bardzo popularnych w literaturze innych krajów i że wchodzi on w coraz większym stopniu, w program nauczania szkolnego. Zadaniem książki prof. Szafera jest zapełnienie wskazanej luki, je dnakże nie w zakresie całej biologii kwiatów, lecz w skromniejszym zakresie biologii kwiatów polskiej flory. — Treść książki obejmuje jednakże mniej więcej całość biologii kwiatów i można ją uważać za rodzaj podręcznika tego przedmiotu.

Bunt krwi i żelaza Kochanka Szamoty

Najlepsze dwa arcydzieła wytwórczości polskiej. W gł. rolach: Julian Igo Smi, Helena Makowska, Halina Tabędzka, Oktaw Kaczenowski. Ukazą się już wkrótce na ekranach dwu kin „Lew” „Kopernik”

Szata zewnętrzna książki jest wzorowa, papier pierwszorzędny, tekst ozdobiony 42 rycinami, oprócz których

znajduje się jeszcze 20 tablic barwnych, nader starannie wykonanych. (s. m.).

Zażydzenie Polski.

O zażydzeniu poszczególnych dziedzin naszego życia bardzo wiele się mówi i pisze ogólnie, dosyć mało jednak rozpowieszchnione są dane statystyczne tego zjawiska. Statystyka wśród społeczeństwa polskiego nie jest nauką lubianą, pozyskała nawet miano nauki nudnej i nieciekawej. Od liczby czytelnik ucieka i szuka wrzkiem ciekawych według niego rzeczy. Tolerujemy jedynie cyfry zamieszczone w pismach w rubryce „rzeczy ciekawych”, mówiących nam o bajecznych fortunach amerykańskich multimiliardów itp. Poza tem cyfra jest czynnikiem, który czytelnika odstrasza od artykułu najeżonego takimi znakami.

A jednak cyfry mogą niejednokrotnie pouczyć o ciekawych rzeczach, a już o ile idzie o stan posiadania żydostwa w poszczególnych dziedzinach naszego życia w świetle cyfr — to tutaj dane statystyczne są nie tylko suchym rejestrem liczb, ale stać się mogą najbardziej fascynującą literaturą.

Takie właśnie zajmujące cyfry zebrał w jubileuszowym numerze „Rozwoju” p. Wł. Czajkowski, który na przód na podstawie atlasu Freytaga i Beruda zilustrował zażydzenie poszczególnych krajów. Autorowie wspólnego atlasu obliczają ogółem żydów w Europie na 10,500,000 głów, w Azji na 780,000, w Afryce na 260,000, w Australii na 20,000, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn. na 1,600,000. Według tego źródła stanowiliby zatem żydzi 0,8 proc. całej ludzkości. Liczbę dotyczącą Polski ustala atlas Freytaga na 3,300,000, natomiast nasze urzędowe źródło statystyczne (Gł. Urząd Statystyczny) oblicza ilość żydów w Polsce według spisu ludności z 30 września 1921 r., na 2,048,944. Według żydów samych, ilość ich w Polsce w r. 1924 sięgała 4,260,000 głów (dane zamieszczone na wystawie palestyńskiej w Warszawie w r. 1925).

Niżej podane cyfry zorientują czytelnika o ogromie zażydzenia poszczególnych gałęzi społecznych i gospodarczych w Polsce.

Wielki przemysł należy w 60 proc. do żydów, rzemiosło w 48 proc., banki

w 80 proc., handel drzewem w 93 proc., handel zbożem w 74 proc., nieruchomości miejskie 50 proc.

Handel w poszczególnych dzielnicach państwa przedstawia różnorodne liczby (według Urzędu Statyst.). Przejrzymy podług województw handel oprowadzony przez żydów: Lwowskie — 74,2 proc., Stanisławowskie — 88,4 proc., Tarnopolskie — 90,3 proc., Kieleckie — 69,2 proc., Białostockie — 79,5 proc., Łódzkie — 61,4 proc., Lubelskie — 78,3 proc., Warszawskie — 61,8 proc., Śl. Cieszyński — 31,4 proc., Pomorskie — 47 proc., Poznańskie — 61 proc.

Szkolnictwo i adwokatura zażydzone są nie w mniejszym stopniu, aniżeli handel i przemysł.

Izby adwokackie — 60 proc., Izby lekarskie — 67 proc., Izby handlowe — 85 proc., Szkolnictwo średnie — 22 proc., Szkolnictwo wyższe — 25 proc. Poszczególne wydziały wyższych uczelni: prawo — 38 proc., medycyna 49 proc., filozofia — 42 proc., technika — 13,4 proc., dentystyka — 56 proc., kultura i przestępczość: prasa codzienna — 60 proc., księgarnie nakładowe — 25 proc., kinoteatry — 95 proc., agencje — 55 proc., dezercja w wojsku — 90 proc., uchylanie się od wojska — 96 proc., działanie na szkodę państwa — 89 proc., paserstwo, fałszerstwo i t. p. — 98 proc.

Rozwój spółdzielczości wśród żydów przedstawia się następująco: Ilość żyd. spółdzielni w roku 1921 — 70, członków 26,000; w roku 1922 — 130, członków 57,000; w roku 1923 — 263, członków 93,000; w roku 1924 — 298, członków 109,000.

Rolnictwo wreszcie już także w dużym stopniu jest zażydzone. W poszczególnych województwach, żydów trudniących się zawodowo rolnictwem jest: Poleskie — 7739, Nowogrodzkie — 4795, Wołyńskie — 5626, Krakowskie — 7396, Lwowskie — 20045, Stanisławowskie — 13667, Tarnopolskie — 7445, Kieleckie — 4655, Białostockie — 5903.

Jedynie województwa zachodnie zatrudniają w rolnictwie znikome ilości żydów.

Pani Jo Suzuki, krach finansowy w Japonii i przesilenie gabinetowe.

Jeśli sentymentalne przygody geisz odpowiadały talentowi Lotiego, jeśli bohaterkami tragediami samurajek zainteresował się egzotyczny Farrere, to dzieje miliarderskiej kariery pani Jo Suzuki skrojone są na miarę geniuszu Balzaca. Fantastyczna bowiem w swojej ścisłej autentyczności jest historia tej filigranowej, upartej i ambitnej kobiety, która w ciągu 22 lat zdołała własną pracą, energią, a zwłaszcza dzięki fenomenalnym wprost zdolnościom handlowym zdobyć fortunę, przedstawiającą wartość 35 milionów funtów szterlingów!

W 1905 roku pani Jo Suzuki objęła, po śmierci męża, kierownictwo małego przedsiębiorstwa, prowadzącego handel cukrem. Z biegiem czasu założyła na skromną początkowo skalę rafinerię, poczem stopniowo otworzyła ladjodajnię, nabyła kantor wymiany, stworzyła towarzystwo ubezpieczeń,

odkupiła stocznie, zorganizowała całą flotę handlową dla swoich celów, zbudowała wielkie zakłady hutniczo-metalurgiczne, skartelowała młyny, zajęła się fabrykacją celuloidowych wyrobów, stała się właścicielką olbrzymich plantacji bawełny, zmonopolizowała w swoich rękach handel ryżem, zawiadnęła wszechświatowym rynkiem kamfory, etc., etc. Doszła do takiej potęgi, że nie było już na całym Dalekim Wschodzie ani jednego bodaj kupca poważniejszego, którego działalność nie zależałaby — pośrednio lub bezpośrednio — od jej dyktatorskiej woli. Nazwisko Suzuki powtarzał niemal codziennie każdy Japończyk, gdyż ona to, normując despotycznie ceny na artykuły pierwszej potrzeby — na ryż, mąkę, cukier itd. decydowała w dużej mierze o bycie materialnym kraju.

A jak drażliwą musiała być ta jej

drobna dłoń, skoro ludność wiejska, doprowadzona do rozpaczki stałem drożeniem ryżu, głównej potrawy japońskiej, napiętnowała ją mianem „szatana głodu”. To też nic dziwnego, że przebrała się w końcu miara cierpliwości, niemiłosiernie przez chciwą panią Jo wyzyskiwanego ludu. Wzburzony tłum wtargnął, podczas jednej z coraz częściej powtarzających się demonstracji ulicznych, do gmachu, w którym mieszczą się biura domu handlowego „Suzuki & Co” w Tokio. Właścicielka firmy zdołała uratować się w porę jeszcze, uciekając z domu w stroju służącej, ponieważ obawiała się jednak być poznana i paść wówczas ofiarą gniewu skryła się w miejscowości Shisloki, gdzie posiadała plantacje herbaty.

Oddalona wieś stała się w ciągu ostatnich lat jej konspiracyjną kwaterą, skąd pod przybranem nazwiskiem, nie bacząc na grożące jej różne niebezpieczeństwa, kierowała ona w dalszym ciągu, z niezłomną energią i licznymi swojemi przedsiębiorstwami przemysłowo-handlowymi. Majątek jej, zwiększony już w czasie wojny, dzięki szczęśliwym transakcjom, o 10 milionów funtów szterlingów, wzrastał nieustannie w iście amerykańskim tempie, ale żadna suma nie mogła zaspokoić ambicji pani Suzuki, która, ośmielona nieprawdopodobnem wprost powodzeniem, poczęła spekulować w najbardziej ryzykowny sposób.

Ta gorączkowa pogoń za milionami doprowadziła ją do ruiny, w ubiegłych bowiem kilku tygodniach dokonane transakcje przyniosły olbrzymie straty, a na giełdzie rozniosły się złowieszcze słuchy o nieuniknionym krachu. Pani Suzuki, osaczona ze wszystkich stron przez strwożonych wierzycieli, zmuszona była zwrócić się do rządu z prośbą o pomoc pieniężną, niezbędną dla zapobieżenia kolosalnemu bankructwu: passywa firmy, jak wykazuje bilans — dochodzą do 500 milionów funtów szterlingów!

W czasie dyskusji na ad hoc zwołanem posiedzeniu gabinetu zaznaczyły się jaskrawe różnice poglądów, ponieważ część ministrów była zdania, iż należy podanie uwzględnić, lecz nie żeby ratować powszechnie znienawidzoną panią Jo, ale z powodu fatalnego wrażenia, które takich rozmiarów krach wywrzeć musi zarówno w kraju jak i zagranicą. Mikado Hiro Ito, ostatnia w takich wypadkach instancja, odmówił stanowczo prośbie, wobec czego gabinet podał się do dynisji, a firma „Suzuki & Co” zawiesiła wypłaty. Całemu szeregowi zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw handlowych, majątków ziemskich, towarzystw okretowych etc., zawdziejających swoje istnienie tej niezwykle kobiecie, zadała decyzja monarsza śmiertelny cios.

Z. K.

P. S. Jak wiadomo z depesz, krach finansowy w Japonii przybrał w ostatnich dniach wręcz katastrofalne rozmiary. — Red.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

Dr. BRONISŁAW OWCZARSKI

lek. chorób wewnętrznych
rozpocyna Ordynować od 1/5 1927 w Krynicy
willa „POD TOPOLAMI”. Do tego czasu
udziela porady lekarskiej Lwów, ulica
Piekarska 1. 39. 4 6 n

*Odziękowności.

Nie mogąc poszczególnie odpowiedzieć na liczne dowody sympatii okazanej nam z powodu śmierci śp. Anny tą drogą ślemy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym a przede wszystkim Wielebnemu Duchowieństwu oraz Delegatowi Polskiego Stowarzyszenia katolickich Rękodzielników i Przemysłowców „Skała”, serdeczne „Bóg zapłać”.

4192n Szcudłowscy.

Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz niedzę.

Wiadomości bieżące.

29
Kwiecień
1927

Piątek

Piotra m.

Intr: Katarzyny

Wschód słońca 4:36

Zachód 19:20

TEATR WIELKI.

Piątek, 29 bm. „Między nocą a brząskiem”.

Sobota, 30 bm. o 3 po poł. „Krasnoludek ukarany”. Ceny najniższe popołudniowe. — O g. 7.30 wiecz. „Opowieści Hoffmana”.

Niedziela, 1 maja, o 3 po poł. „Wesołe Kumoszy z Windsoru”. — O 7.30 wiecz. „Grzesznica na wyspie Pago-Pago”.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 29 bm. „Król Kawy”.

Sobota, 30 bm. „Panna z dobrego domu”.

Niedziela, 1 maja, o 3.30 po poł. „Pani Pick na audjencji”. Ceny zniżone popołudniowe. — O godz. o 7.30 wiecz. „Król Kawy”.

TEATR MAŁY.

Piątek, o 7.30 „Grube ryby”. Gościnny występ dyr. Frenkla.

Sobota, o 7.30 „Grube ryby”. Gościnny występ dyr. Frenkla.

Niedziela, o 7.30 „Grube ryby”. (Gościnny występ Mieczysława Frenkla.)

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

Piątek, 29 kwietnia: Koncert Symfoniczny Muzyki Nowoczesnej. 4132

POŃCZOCHY

Reformy, Kombinacje, Rękawiczki
CENY WYBITNIE ZNIŻONE

JÓZEF NOWAK

LWÓW, PLAC MARJACKI 6.

pr4078

— P. Marja Korabianka, ulubienica lwowskiej publiczności, która była zmuszona onegdaj objąć na poczekaniu partię Ethel Withe w „Królu Kawy”, wywiązując się z wielką brawurą i sukcesem z tej partii, wystąpi dziś po raz drugi w tej samej partii.

— Mistrz Frenkel zabawi w naszym mieście tylko dni parę. Istotną biesiadą artystyczną będzie jego występ w Teatrze Małym w niezrównanej kweacji Wistowskiego w „Grubych rybach”, które powtórzone zostaną tylko trzy razy. Partnerami niezrównanego gościa będą pp.: Czarnowski, Berski, Zbrojewski, Balcerzak, Lewicki, Nawrocki oraz pp.: Sieniawska, Czajkowska i Cieszkowska, która grała rolę Wandzi w Teatrze Narodowym w Warszawie w znakomitym towarzystwie Frenkla i Kamińskiego.

— ODCZYT PROF. STAN. GRABSKIEGO

p. t. „Rzym czy Moskwa” odbędzie się staraniem Młodzieży Wszechołskiej w niedzielę, 1 maja, o godz. 11 rano w sali Czytelni Akademickiej. Wstęp wolny. Ze względu na aktualność tematu w dniu 1-go maja, obecność członków Młodzieży Wszechołskiej obowiązkowa.

— Towarzystwo Lekarskie. Porządek dzienny na piątek, 29 bm. 1) Dr. Mierzecki: Uwagi w sprawie cukrzycy na tle klinicznym. 2) Prof. Barcz: Uwagi w sprawie zaciopowania tętnicy mózdkowej tylnej, dolnej. 3) Dr. Aleksiewicz: Iwonica, solanka jedowa. Odczyt z przeżyciami.

— Stowarzyszenie „Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. Marji Śnieżnej we Lwowie”. Nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, 1 maja, na probostwie kościoła N. P. Marji Śnieżnej (plac Krakowski) o godz. pół do szóstej po poł. (po niesporach).

— Tradycyjne Święcone Organizacji Narodowej Dzieł. V. (śródmieście) m. Lwowa odbędzie się w sobotę, dnia 7 maja br. (a nie jak poprzednio 30 kwietnia) o godz. 7 wiecz. w lokalu ZLN., ul. Pańska 11, I p. Zgłoszenia członków Organizacji przyjmują pp. Koleżański, ul. Batorego 34 a i Winkowski, ul. Wałowa 9. Cena nakrycia 3 zł.

— Szczepień ochronnych przeciw ospie dzieci pracowników Koleji Państwowych Dyrekcji lwowskiej dokonuje dr. Józef Fritz w Przychodni lekarskiej, ul. Gródecka 127.

— Wystawa Fotografii Artystycznej (Salon Lwowski 1927) dnia 1 maja br. nastąpi otwarcie XI Wystawy Fotografii Artystycznej w salach Domu Sztuki (pl. Marjacki 4, Hotel Europejski), o godz. 11 rano.

Walny Zjazd delegatów Małopolskich Towarzystw Muzycznych i Śpiewackich.

Znaczenie śpiewu choralnego i jego krzewienie jest dla naszego narodu pierwszorzędnym zagadnieniem, nie tylko pod względem artystycznym, ale przede wszystkim jest najsukcesyjniejszym środkiem propagandowym w umocnieniu polskości na obszarach naszych, oraz w podtrzymaniu ducha narodowego wśród rodaków na obczyźnie.

W latach przedwojennych śpiew zbiorowy zataczał szerokie kręgi, obejmował liczne szeregi inteligencji, klasy robotniczej i ludu. Społeczniństwo, a zwłaszcza sfery nauczycielskie, władze autonomiczne gorąco popierały działalność chórów. Rozkwit pieśni choralnej w Małopolsce, a w szczególności we Lwowie osiągnął poziom bardzo wysoki.

Urządzony w 1913 roku I. ogólnopolski Zjazd we Lwowie, który zgromadził tysiączną rzeszę śpiewaczy — był dowodem, że społeczeństwo polskie pieśń choralną ukochało i że w miarę swoich sił starało się o jak największy rozwój chórów. Wojna i czasy dzisiejsze spowodowały upadek wielu Towarzystw śpiewackich, pozostałe tylko wielkim wysiłkiem swych członków utrwalają dalszy byt, tak bardzo potrzebnych nam placówek. Jednak maleją szeregi starych śpiewaków, młode zastępy nie przybywają, instytucje społeczne, władze państwowe i samorządowe odmawiają wszelkiego poparcia, próby członków odbywają się w drogo opłacanych, a nie odpowiednich lokalach, mimo, że szkoły i gimnazja mogłyby użyczyć swych sal na próby wieczorne. Wszyscy domagają się świadczeń ze strony chórów przy każdej uroczystości, jednak żadnej pomocy nigdy nie udziela.

Sprawy powyższe rozpatrywał ostatni walny zjazd delegatów małopolskich Tow. muz. i śpiewackich w dniu 10 bm. i w wyniku obrad polecił wydziałowi Związku wszcząć akcję propagandową wśród społeczeństwa w kierunku skutecznego poparcia zamierzeń i działalności zrzeszeń śpiewających.

Wydział Związku apeluje zatem do wszystkich Tow. muz. i śpiew., by bezzwłocznie przystąpiły do Związku, uprasza niezrzeszonych śpiewaków, by wpisywali się do istniejących towarzystw, względnie, by w miastach, w których te nie istnieją, zajęli się organizacją zespołów choralnych. —

urządzonej przez Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne, pod protektorem prezydenta Józefa Neumana. Wystawa zapowiadana się niezwykle interesująca wobec tego, że zgłosili w niej współudział najwybitniejsi artyści-fotografowie z całej Polski; będzie więc stanowiła doskonały przegląd Polskiej Sztuki Fotograficznej, która w ostatnich czasach ogromnie postąpiła naprzód.

— Z „Odrodzenia”. Dziś, w piątek, o godz. 19, odbędzie się w sali Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28, zebranie dyskusyjne, na którym ks. dr. prof. A. Gerstman wygłosi odczyt p. t. „Kwestja rozvodu w świetle postanowień prawa kościelnego”. Wstęp wolny dla wszystkich, goście mile widziani. — W poniedziałek, 2 maja, odbędzie się w tej samej sali „Święcone”. Po czątek o godz. 18.

— Komisja artystyczna Polskiego Związku Muzyków Pedagogów zaprasza członków Związku do zgłaszania uczniów do zbiorowego popisu, który się odbędzie w miarę zgłoszeń w drugiej połowie maja.

— Przyjechali do Lwowa, Hotel George’a: Marian Jędrzejowicz z Delegówki, Albert Kaspię z Szalenika, Emanuel Bocheński z Krzywca, Józef Miłński z Heienkowa, Zygmunt Lityński z Grodzisk, Konstanty Brygiewicz, Bernard Windisch — z Warszawy, Johan Wronski z Gdańska, Alfred Urbaniski z Berlina, Ludwik Dzius z Bydgoszczy, Tomasz Milowicz z Czesławic, Aleksander Lessowski z Lublina, Stanisław Królikowski-Szczerbica z Kolocina, Tadeusz Meyerhold z Sosnowca, Adolf Nimhauser z Czerniowiec, Louis

Związek chętnie udzieli poparcia towarzystwom istniejącym i mowozakładanym. Młodzież po ukończeniu szkół, młodzież pracująca w przemyśle i handlu, oraz wszyscy, posiadający głos i względną znajomość nut winni wpisywać się w poczet członków towarzystw śpiewackich. Duchowieństwo, nauczycielstwo, instytucje społeczne proszą wydział Związku o jak najdalej idące poparcie działalności poszczególnych chórów, zaś władze państwowe i samorządowe o udzielenie subwencji i potrzebnych lokalów na próby choralne.

Równocześnie wydział Związku zawiadamia Towarzystwa śpiewackie, że zapowiadany ogólny Zjazd chórów w Warszawie odbędzie się w dniach 5 i 6 czerwca br. Towarzystwa pragnące wziąć udział w zawodach śpiewaczych w tymże czasie zechcą przesyłać zgłoszenia wprost pod adresem Związku mazowieckiego w Warszawie, ul. Sienkiewicza 1. 8 w terminie do 5 maja br.

Obowiązujące zjazdy małopolskich Towarzystw, połączone z występami poszczególnych chórów i zbiorowymi produkcjami, odbędą się w roku przyszłym, a mianowicie w Krakowie w okresie Zielonych świąt, zaś w listopadzie we Lwowie ku uczczeniu 10-letniej rocznicy obrony Lwowa. Towarzystwa związkowe winny już obecnie przygotować się do tych uroczystości zjazdowych.

W skład wydziału Związku weszli: Prezes Tadeusz Hoeflinger, zastępcy prezesa: Stanisław Kuziński, Bol. Wallek-Walewski i Ludwik Janowski, członkowie Wydziału: Cwikłowski Michał, dr. Filipczyk Władysław, Hisztin Mieczysław, dr. Jabłoński, Jasiński Jerzy, Joszt Feliks, Kinański Antoni, Kling Jerzy, Kochman Otto, dr. Kulczycki Zygmunt, Lipanowicz Stanisław, Miłkowski Wojciech, Pragłowski Rajmund, Śledziona Tadeusz, Smoleń Stanisław, dr. Schmidt Stanisław, Sozański Romuald, Zbrożkówna Jadwiga, zastępcy: Cisak Tadeusz, Dulebowski Jan, Martula Rudolf, Komisja rewizyjna: Krupkówna Wiktoria, Małtausch Zdzisław, Raps Jan. Sąd polubowny: Lesław Jaworski, dr. Mitscha Adam, Nowakowski Tadeusz, Wrabec Władysław. — Zgłoszenia i pisma dla wydziału Związku kierować należy pod adresem: Rajmund Pragłowski, Lwów, ul. Zielona 1. 48.

Guttman z Budapesztu, Jan Mehlo z Bielej.

Hotel Krakowski: Felicjan Piotrowski z Katowic, Bolesław Kamiński z Krakowa, Marian Strobbinger z Warszawy, Teodor Lucjan Małkowski ze Zwierzyniec, dr. Józef Schauer z Wiednia, Konstanty Makolowski z Iwonicy, M. G. Werner Kalimorgen z Altony, Gerhard Franke z Berlina, Natan Kristanpoller z Linzu n/Dn., Kazimierz Paszkowski z Niska, Antoni Wiekier z Niska, Stanisław Osles z Krakowa, Julian Krzeminski z Wielkich Piekar, Kazimierz Horsi ze Skolego, Paweł Mondschein z Tarnopola, Alfred Manig z Eisenbergu, ks. Marian Nawrocki z Surocka, Ryszard Bandhauer z Wiednia, Józef Czacki z Przecławia, Józef Borecki z Łodzi, Bogusław Borlicki z Poznania, dr. Wiktor Supiński z Warszawy, Lucjan Alberg z Warszawy, Ryszard Michałczyk z Torunia.

— Sp. dr. Ludwik Brudziński. Dnia 16 kwietnia br. zmarł w Zakładzie Bilińskich dr. Ludwik Brudziński. Nieliczna garstka rodziny, przyjaciół i znajomych szła za trumną kryjącą zwłoki 77-letniego, skromnego, bogobojnego staruszka, który od lat sześciu pełnił z prawdziwym poświęceniem obowiązki lekarza w Zakładzie Bilińskich.

Dr. Ludwik Brudziński urodzony w ziemi płockiej z rodziny obywatelskiej skończył gimnazjum w Płocku, następnie studiował medycynę w Warszawie, skąd się przeniósł do Krakowa.

Na uniwersytecie krakowskim był wybitnie zdolnym słuchaczem. Po skończeniu uniwersytetu wyjeżdża na zapadną prowincję do Mikuliniec w tarnopolskim i tam osiada i pracuje lat czterdzieści! Procuje na każdym polu; pracy zawodowej oddaje się z poświęceniem, jest burmistrzem w miasteczku cały szereg lat, członkiem wydziału powiatowego, wszystkie placówki społeczne, jak Sokół, TSL. mają w Nim dzielnego pracownika i piekuna. Niesłychanie skromny, nie chce i nie przyjmuje ofiarowej Mu godności poselskiej.

Życie na prowincji nie zabija tej silnej indywidualności, jakkolwiek może w innych warunkach mógłby nastąpić inny rozwój tych niepospolitych darów umysłu sp. dr. Ludwika Brudzińskiego. Dom pp. Brudzińskich był przemiłą „oazą” wytwornej kultury polskiej szlacheckiego dworu i słynnym z gościnności. Przyszła wielka wojna i przy końcu tejże w r. 1918 sp. dr. Brudziński stracił jedynego ukochałego syna, młodzieńca niepospolitych zdolności. Pod tym ciosem ugięło się serce ojca. Porzucił Mikuliniec — po inwazji ukraińskiej i osiadł we Lwowie. Tu pełnił przez lat 2 obowiązki szefa sanitarnego w Czerwonym Krzyżu — następnie zaś ucieka od świata i zamyka się w Zakładzie Bilińskich, gdzie zgasiło to dobre serce. Cześć Jego świętej i szlachetnej pamięci!

— Sips rozpraw. Przed II. nadzw. kadencją sądu przysięgłych, która rozpoczyna się 4 maja, odbędzie się następujące rozprawy. Dnia 4 maja stanie przed sądem Andrzej Wiszyński osk. o gwałt publiczny. 5 maja Józef Maksymowicz osk. o morderstwo. 6 maja Rudolf Popiel osk. o morderstwo. 9 maja Leopold Pest osk. o rabunek. 10 maja Nestor Kowal osk. o morderstwo. 12 maja Stefan Jaryna osk. o gwałt publiczny. 16 maja Jakim Bucywa osk. o morderstwo. 18 maja Józef Danyłow osk. o dzieciobójstwo. Od 19 do 23 maja odbędzie się kilka rozpraw prasowych a 23 maja stanie przed sądem Fedko Kuźma osk. o morderstwo. Tak więc kadencja majowa odbędzie się pod znakiem morderstw. Wielkie zainteresowanie bulwi orzprawa przeciwko Maksymowiczowi, który, jak wiadomo w pow. Skole zastrzelił swą narzeczoną a później usiłował odebrać i sobie życie.

— Dziś w piątek, odbędzie się wielki koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Program nie zmieni interesujący obejmuje dzieła współczesnych głosnych kompozytorów. Koncert obudził żywe zainteresowanie i zapowiada świetne powodzenie. 4225.

— Włamanie mieszkaniowe. Nieznani sprawcy włamali się do pracowni stolarskiej Jana Olecha, zamieszkałego przy ul. Piekarskiej 1. 52, gdzie skradli narzędzia stolarskie a następnie dostali się do piwnicy tej realności, skąd zabrali na szkodę Józefa Markiewiczza kilkanaście flaszek wina.

— Aresztowanie torekarkarza. Do aresztów policyjnych oddawiony został Kazimierz Hals, notowany złodziej kieszonek, zamieszkały w Zamarsynowie, za usnąwaną kradzież torebki z rak N. Ablowej — koło kawiarni Wiedeńskiej.

— Z kroniki kradzieży. Aresztowany został Bolesław Jabłoński, czeladnik blacharski, za kradzież blachy na szkodę Ignacego Lippera, zam. przy ul. Jachowicza 1. 26. — Za czeladnikiem blacharskim podał w czarną bramę kryminalną pomocnik piekarski, Bronisław Andruszyn, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież gotówki 100 zł. i pierścionka na szkodę Abrahama Ciobora, zamieszkałego przy ul. Szpitalnej 1. 78. — Trzecim w tym szeregu był Teodor Korda, robotnik, bez miejsca zamieszkania i zajęcia, za kradzież garderoby na szkodę Klary Gruenberg, przy ul. Żródlanej 1. 10. — Wilhelmina Engierowa, właścicielka sklepu przy ul. Reja 1. 8, doniosła policji, że jej praktykant sklepowy, Tadeusz Piechota popełniał na jej szko-

dę systematyczne kradzieże. — Aresztowany dalej został Włodzimierz Pochulczuk za kradzież garderoby na szkodę Amalii Pasternakowej. — Dal-sze miejsce w tym przydługim sze-regu zajęli: Aleksander Zakal oraz Stanisław Nowakowski, obaj liczący po kilkanaście lat chłopcy, bez miej-sca zamieszkania i zajęcia, za kra-dzież na szkodę Pauliny Błatkowej, zamieszkałej przy ul. Modrzejskiej 1. 7. — Wkońcu aresztowany został Józef Jankowski, zamieszkały przy ul. Ormiańskiej 1. 31 za kradzież bi-żuterii na szkodę Anieli Łabędzkiej, zamieszkałej przy ul. Sadownickiej 15.

==○==

Międzynarodowe wystawy muzy-czne. Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych przygotowuje się do u-działu w międzynarodowych wysta-wach muzycznych, które odbędą się w Genewie od 28 kwietnia do 22 maja br. i we Frankfurcie od 11 do 28 sierpnia br. Komisarzami powyższych wystaw zostali mianowani pp. H. Opieński i L. Binental. W wystawie genewskiej, któ-ra ma reprezentować głównie prze-mysł muzyczny, ekspozycje polskie bę-dą zajmowały wybitne miejsce w dzia-le wydawniczym (wszyscy wydawcy polscy zgłosili swój udział) i w dziale instrumentów smyczkowych. W kon-kursie skrzypcowym, który ma wyka-zać wartość wystawionych instrumen-tów, wezmą udział ze strony Polski p. Dubiska i p. Wilkomirski. W wy-stawie frankfurckiej, która nosi tytuł „Muzyka w życiu narodów” Polska będzie reprezentowana we wszystkich działach. Dotąd na prośbę komisarzy wystawy udział swój w dziale histo-ryczno - retrospektywnym zadeklaro-wały następujące zbiory publiczne: Bi-blioteka Jagiellońska, Akademia Umie-jętności, Dyrekcja Zbiorów Państwo-wych w Warszawie, Biblioteka Kra-sińskich i Tow. Muzyczne.

==○==

KOMUNIKAT.

WALNE ZGROMADZENIE UZDROWISKA „ZIMNA WODA”.

Spółdzielnia z ograniczoną odpowie-dzialnością we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 8 maja 1927 o godzi-nie 12 w południe w wielkiej sali po-siedzeń Izby Rękodzielniczej we Lwo-wie, plac Strzelecki (wchód od ul. Ko-scielnej 1. 8) z następującym porząd-kiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatnie-go walnego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie zarządu z działalno-ści, oraz sprawa kredytów na budo-wę domów dla członków Spółdzielni.
3. Zamknięcie rachunków za rok 1925—1926.
4. Sprawozdanie rady nadzorczej.
5. Uzupełniający wybór rady nadzo-rczej.
6. Wnioski na zmianę par. 3, 5, 7, 9 statutu.
7. Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się o godzinie 12'15 w tymże lokalu i z tym samym porządkiem dziennym drugie walne zgromadzenie bez wzgłędu na ilość obecnych.

Właściciele parcel nie będący do-tychczas członkami Spółdzielni mile widziani.

Przewodniczący rady nadzorczej:
4223 Wilhelm Gawroński.

Nowa pragmatyka sędziowska

W kołach sędziowskich mówią, iż z powodu 10-lecia sądownictwa polskie-go ma być w październiku wydana w formie dekretu nowa pragmatyka sę-dziowska i nowa procedura karna.

Wydanie nowej pragmatyki sędzio-wskiej jest bardzo ważne, gdyż dawa-łoby to możliwość sferom rządowym do-konania zmian, przenosin, usunięć w sądownictwie, do czego na zasadzie obowiązującej pragmatyki rząd niema prawa. Sprawa ta jest przedmiotem pieczołowitej troski „sanatorów” już od kilku miesięcy. Ciągłe szukają oni podstaw prawnych, umożliwiających im odpowiednie przesunięcia, tak przez nich upragnione.

FRANBOLI

AKADEMICKA 3. poleca wytworne cukry, czekolady, karmelki, marcepany, kamienie morskie i bonboniery w wielkim wyborze.

Przed uroczystością 3 Maja.

Prezydent miasta wydał do mieszkalców z okazji zbliżającego się Świąta Narodowego 3 Maja odezwę, w której czytamy:

„Radość i wdzięczność nasza za nieocenioną spuściznę przodków niech znajdzie wyraz zewnętrzny w dniu 3-cim maja, jako rocznicy wiekopomnej Konstytucji. Niechaj miasto przy bierze odświętny strój. Rodacy! Przy stróście domy Wasze flagami i barwach narodowych emblematami, festonami i nalepkami TSL. Niech w tej zewnętrznej, radosnej i podniosłej ma-nifestacji nie braknie ani jednego do-mu w naszym mieście”.

Niewątpliwie, że na żadnym domu nie zabraknie flagi o barwach pań-stwowych, a na żadnym oknie nalep-pek TSL, z których dochód przezna-czony jest na cele oświatowe.

Towarzystwo Szkoły Ludowej pro-si jak corocznie organizację i towarzy-stwa o łaskawe zgłaszanie się po pu-szki i legitymacje zbiorowe („Dar Narodowy 3 Maja”), w lokalu Zarządu Głównego TSL, ul. Fredry 3 I. p. od 28 do 30 kwietnia włącznie od godz. 16—19, a 1 maja od 10 do 11-tej.

Komitet wojewódzki Obchodu Świe-ta Państwowego Trzeciego Maja we Lwowie podaje do wiadomości, że bi-le na Uroczysty Wieczór w dniu 2 ma-ją br. w Teatrze Wielkim o godz. 19 min. 30 są do nabycia w lokalu Za-rządu Głównego TSL, ul. Fredry 3 I. p. do dnia 1 maja w godzinach od 9 do 13 i 17—20 (Przyp. Red.) Jak się dowiadujemy pozostała jedynie bar-dzo niewielka ilość biletów, wobec czego osoby pragnące je nabyć, winne uczynić to jak najrychlej.

Dlaczego mamy zmienną pogodę?

W dniu 21 kwietnia 1927 r. nad Pol-ską przesunęły się z dużą szybkością masy powietrza, kierując się z zachodu i południowego zachodu ku wscho-dowi. Prędkość wiatru prawie na ca-łym obszarze była bardzo duża i wy-nosiła przeciętnie więcej niż 12 m/sek. Lokalne porywy znacznie przekra-czały tę wartość i dochodziły nawet do 25 m/sek (Chojnice).

Wichura trwała przez dzień cały i noc oraz cały dzień następ. W tym czasie kierunek wiatru uległ zmianie i wskutek tego masy powietrza przesunęły się ku wschodowi i południo-wemu wschodowi. Również rozmie-szczenie siły uległo zmianie, tak, że najsilniejsze wiatry wystąpiły na po-ludniu kraju (Lwów 20 m/sek), na północy zaś nieco straciły na sile.

Aby zrozumieć przyczyny zjawiska, należy rozpatrzyć sytuację barome-tryczną w dniu poprzedzającym wi-churę: nad środkową częścią półwy-spu Skandynawskiego znajdował się niezbyt głęboki obszar niskiego ci-

śnienia, nad Polską zaś nasuwał się wyż z nad Atlantyku. Następnego dnia nastąpiło dość szybkie przesunię-cie się i pogłębienie wspomnianej de-presji nad Finlandią, jednocześnie nad Polską obszar wyżowy wzmacniał się na sile. Nastąpić zatem musiało szybkie przesuwanie się mas powietrza z obszaru wyżowego ku niżowi w kie-runku z zachodu na wschód.

Następnego dnia depresja posunęła się jeszcze dalej na wschód a jedno-cześnie rozszerzyła swój wpływ bar-dziej ku Rosji Południowej. Ponieważ w Polsce ciśnienie w dalszym ciągu wzrastało, spadając jednocześnie nad Rosją Południową, stąd powstał, obrót kierunku wiatru oraz wzmocnienie się jego siły w południowej połowie Pol-ski.

Obecnie nad Skandynawią znajduje się nowa depresja. Tylko obszar wy-żowy uległ rozszerzeniu bardziej ku wschodowi. Spodziewać się zatem na-leży na północny Polski dość silnych wiatrów z zachodu.

Sport.

Zawody lekkoatletyczne Polska—Toscania.

(Od własnego korespondenta.)

Florencja 25 kwietnia.

rocci. Ostra walka między Baranem a Cej-zikiem, z których Baran przedostatnim rzu-tem wysuwa się na czoło.

Bieg 200 m.: 1) Torre 23.4", 2) Weiss 23.8", 3) Bogani, 4) Dobrowolski.

Skok w wyż: 1) Frysyczyn 1.75 m., 2) Giannini 1.73 m., 3) Paggioli, 4) Cejzik 1.60 m. Skok Gianniniego jest rekordem Toscani.

Bieg 5000 m.: 1) Freyer 16'04.4". 2) Ba-diali 16'08.2", 3) Sawarim, 4) Mezzano. Ostra walka naszego rekordowca z Ba-dialim. Wygrana dzięki lepszemu finischo-wi Freyera, który czwartego bije o całe okrążenie.

Skok o tyczce: 1) Imocenti 3.40 m., 2) Rzepka 3.30 m. Adamczyk nie startował z powodu nadwężenia żebra w Rzymie, Rzepka niedysponowany.

Sztafeta olimpijska (200×200×400×800): 1) Polska w składzie: Szenajch, Weiss, Rothert, Kostrzewski 3'43.2", 2) Toscana 3'44".

Na punkty odniosła Polska zwycięstwo nad Toscaną w stosunku 59:50. Organi-zacja bardzo dobra, publiczność około 10 tysięcy. Bieżnia i skocznia twarde, dłu-gość bieżni około 240 m. Z polskiej dru-żyny nie startowali: Adamczyk, Górski, Rothert i Korolkiewicz. W biegach bez-względna przewaga Polski, wyniki jednak słabe z powodu krótkiej bieżni. Skoki o tyczce słabe, skoki w dal również; rzuty dobre. Wynik sztafety jest pierwszym re-kordem Polski na tym dystansie uzyska-nym; wyróżnił się w niej specjalnie Ko-strzewski. Z powodu idealnej zmiany pa-

leccki, również Weiss (400 m.) i Dobrowol-ski (200 m.).

W zawodach brało udział 34 zawodni-ków.

Kończąc, wyrażam nadzieję, iż nasz P. Z. L. A. urządził cały szereg podobnych imprez: jest to bowiem najlepsza szkoła dla zawodników przed Igrzyskami IX. O-limpiady w Amsterdamie, do których po-został zaledwie już tylko rok czasu.

Ant. Rzepka.

==○==

Lechia komb.—Rekord, zawody przyja-cielskie odbędą się w sobotę, o godz. 4 po poł. na boisku ZKS. Rekord przy ul. Zródlanej.

(p) Doroczny Międzynarodowy bieg na przelaj, organizowany przez Akademicki Związek Sportowy we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, 1 maja, o godz. 11 przed południem. Bieg odbywa się w konkuren-cji drużynowej, do której stają drużyny Politechniki, Uniwersytetu, Weterynarii i Eksploatacji, przyczem zwycięska drużyna zdobywa wędrowną nagrodę (puhar) To-warzystwa Bratniej Pomocy Studentów Po-łitechniki oraz w konkurencji jednostkowej.

Zawodnicy mają się zjawić o godzinie wcześniej przed rozpoczęciem biegu. Sza-tnia dla zawodników w II. Domu Techni-ków.

Lwowski Oddział Towarzystwa Ta-urzańskiego urządzi w sobotę, 30 kwietnia, pierwszą wiosenną wycieczkę do Sławska z wyjściem na Czarną Repe, Sekul i Tro-sclan. Wyjazd w sobotę, 30 kwietnia, o g. 17.05, powrót we wtorek, 3 maja, o g. 20. Noclegi i obiady zapewnione w Schronisku K. T. N. w Sławsku. Wcześniej powrót możliwy. Goście mile widziani. Punkt zbor-ny w vestibulu dworca głównego na 20 minut przed odejściem pociągu.

Eliminacyjne okręgowe zawody strzelec-kie. (Drugie dzień zawodów 26 bm.) I. O nagrodę przechodnią Związku Strzeleckie-go na 300 m. z broni dowolnej długiej na możliwych 300 punktów osiągnął zespół: 1. 40 pp. mjr. Wierchoń, ppor. Płkale, kpt. Horbatowski 224 pkt., 2. Korp. Kade-tów Nr. 1 por. Borzemski, kadet Gutowski, kadet Dunin 202 pkt. 3. p. Ostrowski, kpt. Grohman, por. Romańczyk 188 pkt.

II. O mistrzostwo Polski dla seniorów z broni małokalibrowej na 50 m. na możli-wych 200 punktów osiągnął: 1. por. Bo-rzemski 188 pkt., 2. hr. Drohojowski 188 pkt., 3. p. Ostrowski M. T. L. 182 pkt.

III. O mistrzostwo Polski w zawodach myśliwskich strzał podwójny do jeleni na 100 m. na możliwych 50 punktów osiągnął: 1. plut. Werle Zygmunt z 14 pp. 37 pkt., 2. ppłk. Szumski z 26 pp. 34 pkt., 3. plut. Skrzypczyński 34 pkt., 4. plut. Drohojowski 33 pkt.

Warunki atmosferyczne niekorzystne, przez cały czas strzelał wiatr i deszcz.

Popisy i pokazy psów myśliwskich, poli-cyjnych i meldunkowo-sledczych na Wy-stawie Sportowej. Na Ogólnopolskiej Wy-stawie Sportowej (od 3 do 16 czerwca br. na terenie i w pawilonach Targów Wschod-nich) dział psów organizowany jest w sze-rokim zakresie i obejmuje: 1) pokaz psów, 2) popisy grupy psów myśliwskich, poli-cyjnych i meldunkowo-sledczych, używa-nych przez Korpus Ochrony Pogranicza. Organizacją powyższej imprezy zajmuje się specjalny komitet z p. płk. Arturem Tannen-horst-Roessnerem i p. dr. Bolesławem Wei-glem na czele, który zwraca się z apelem do wszystkich właścicieli psów, aby wzięli udział w pokazie i popisach, i ażeby zgła-szali się możliwie jak najwcześniej, celem zapewnienia sobie odpowiednich pomiesz-czeń. Zgłoszenia przyjmuje się w Biurze Targów Wschodnich, Lwów, ul. Jagielloń-ska 1. 1. do dnia 25 maja włącznie, z któ-rym to dniem zgłoszenia zostaną zamknięte. Popisy i pokazy psów wszystkich katego-ryj budzą żywe zainteresowanie i będą bez-wątpienia jedną z najbardziej interesujących atrakcyj Wystawy.

Radjofon.

PROGRAM RADJOWY FRTÓW

Piątek, 29 kwietnia.

Warszawa. (1111) Godz. 16.45: Program dla dzieci: „Wiesław” Brodzińskiego. — Godz. 17.40: Koncert popołudniowy, wy-konawcy: p. Józef Ozłimiński (skrzypce i prof. Jerzy Lefeld (fortepian). Część I a. 1. H. Vieuxtemps: Fantasia appassionata. 2. Z. Stojowski: Aubad. 3. Andrzejowski: a) A l'Antique, b) Burleska. Część II a. 4. K. Szymanowski: Pieśń Roksany z opery „Król Roger”. 5. Grzegorz Fitelberg: Ro-mans. 6. R. Statkowski: Serenada. 7. V. Ranzato: II Tamborino arabo. 8. Valdez: Serenada cygańska. 9. Hubay: Mazurek. — Godz. 18: Komunikat meteorologiczny. — Godz. 18.40: Rozmaitości. — Godz. 19: Odczyt p. t. „Sztuka japońska waleczna wręcz Dziu-dzitsu”, wygłosi p. Henryk Je-ziorowski. — Godz. 19.55: Komunikat rolniczy. — Godz. 20.15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. W czasie przerwy koncertu wieczornego nadany będzie Messenger Polonais w języku francuskim. Komunikat meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Kronika przemyska.

Przemyśl, 28 kwietnia

Aresztowanie komunistów. Przemyśl od kilku dni żyje pod wrażeniem aresztowania kilkunastu komunistów w wioskach podmiejskich Buszkowicach i Buszkowiczach i w mieście. Ponieważ policja sprawę ukrywała, przeto urosła ona do rozmiarów większych niż nią jest istotnie. W rzeczywistości w piątek i sobotę odstawili policja do aresztów sądowych kilkunastu parobczaków i miejskich obywateli, wyznania grecko katolickiego, z powodu należenia do tajnej organizacji komunistycznej i rozszerzania biblii. Wśród przynikniętych znajduje się Józef Fedyniak, Mikołaj Pawłyk i Szczepan Krajewski. Ten ostatni był komisarzem w Sowietach. Spiskowcy zbierali się w spółdzielni krawieckiej w Przemyślu.

Komitet wychowania fizycznego. Na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia rozwiązał się powiatowy komitet wychowania fizycznego, stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z lutego br., mocą którego zniesiono dotychczasową organizację komitetu. Po rozwiązaniu wybrano komisję, która ma podać nazwiska osób, mających wejść do nowego komitetu zorganizowanego według wskazówek władz wojskowych.

Jeden z uczestników posiedzenia zauważył po zakończeniu obrad, iż zmiana ta zarządzona została ad usum Strzelca...

Bajki czy prawda? Opowiadają, nawet sami Strzelcy, że w najbliższym czasie ma nastąpić rozwiązanie oddziału „Strzelca“, wyłączenie żywciołów niepożądanych i przeniesienia tak oczyszczonego „Strzelca“ z lokalu przy ul. Smółki do 38 pułku piechoty na Zasanie. Ile w tem domiesieniu prawdy, okaże najbliższa przyszłość.

Sprawozdanie z działalności Sokoła za 1926 r. Zarząd Sokoła rozstał druhom drukowane sprawozdanie z działalności za rok 1926. Przedstawia się ono pod każdym względem dodatnio. Przedewszystkiem duży był ruch ćwiczebny. Druhów i młodzieży rzemieślniczej uczęszczało na gimnastykę 176; sokolic 38. Ponadto odbywały się ćwiczenia gimnastyczne dla młodzieży do lat 14. Do ruchu ćwiczebnego wliczyć należy kurs boks, szermierki i tańców narodowych.

Przysposobieniem wojskowem kierował dh. dr. Tymiański. Nadzór ogólny sprawował dh. naczelnik Wł. Karwański. Ruchliwe były także inne sekcje towarzystwa; teatr Sokoła dał 16 przedstawień, Chór Sokoli 10 różnych imprez wokalnych; Koło muzyczne brało udział w uroczystościach i wieczorach. Dzięki wyteżonej pracy dh. Wilczka biblioteka rozwija się bardzo po myślnie. Skarbnik dh. Meciński wykazał w dochodach i wydatkach 11.645 zł. 40 gr. Członków liczy Sokół 460.

Listy z kraju.

□ **RUDKI.** Walne zebranie klubu „Zorza“. W dniu 18 kwietnia odbyło się tu Walne Zebranie Klubu sportowego „Zorza“ nieoficjalnej sekcji „Sokoła“. Przebieg Zebrania bardzo żywy, dowodzi wzrastającego zainteresowania sprawami sportowymi wśród coraz szerszych warstw społeczeństwa.

Osia obrad była kwestia wystąpienia ze Sokoła i stworzenia towarzystwa samoistnego. Rada Klubu z Edwardem Niebieszczańskim, prezesem na czele jeszcze przed Walnem Zebraniem zajęła stanowisko dla „Sokoła“ przychylne, zdając sobie sprawę z przypuszczalnych następstw zbyt stanowczego kroku. Zdanie Rady podzieliли członkowie Klubu jednomyślnie. W dyskusji wyłonilo się następnie wiele kwestyj — natury osobistej, które spowodowały prezydjum do ustąpienia. Na czele nowego Zarządu stanął obecnie Dr. Mikiewicz.

Rozszerzenie parku miejskiego. Jeszcze w r. 1926 odbyło się w Rudkach uroczyste poświęcenie parku miejskiego im. Al. hr. Fredry — który to park zajmował wówczas 3 morgi pięknego lasu, ofiarowane miastu przez hr. Skarbkową.

Gmina — projektując przedsięwzięcie na większą skalę, dokupiła jeszcze siedem morgów. Park położony przy drodze z dworca kolej. do miasta obejmuje także boisko sportowe i kort tenisowy.

Prace postępują naprzód i można spodziewać się ich ukończenia może jeszcze w sezonie letnim, co naprawdę bardzo byłoby pożądanem.

□ **SAMBOR.** Zebranie Obozu Wielkiej Polski. W ub. niedzielę odbyło się w Samborze w sali Tow. muzycznego zebranie Obozu Wielkiej Polski. Zagał zebranie akad. Jabłoński. Referat organizacyjny wygłosił p. Tadeusz Piszczkowski ze Lwowa.



JAN JANKO

po krótkich cierpieniach, zaopatrzonej Św. Sakramentami zmarł dnia 28 kwietnia 1927 r., w 75-tym roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we Lwowie w sobotę dnia 30 kwietnia o godz. 11-tej przedpołudniem z Krypty Kościoła OO. Bernardynów, na cmentarz Łyczakowski, na który Krewnych i Znajomych zapraszają w smutku pogrążeni

n4194

Żona, dzieci i wnuki.

Za spokój duszy s. p.

Dr. EDWINA PŁAŻKA

W. Prezydenta Rady Szkolnej Krajowej. Weterana 1863 r.

odbędzie się

n4210

Msza Św. Żałobna

w Archikatedrze w sobotę, 30 kwietnia o godz. 9-tej rano.

22682 Lux Series 12 No. 2



*Cienka jedwabna
bielizna*

*stała się
praktyczną
i łatwą
do prania,
odkąd
istnieje
LUX*

LEKKOŚĆ i przejrzystość, oto dwie zalety, jakie posiada w obecnej dobie, bielizna wytwornej damy.

Minęły czasy, gdy bielizna była grubą i nieestetyczną, obecnie, powinna poniekąd harmonizować z tualetą i tworzyć estetyczną całość.

Myślicie może, moje piękne panie, że niedościgniem marzeniem, jakąś chimerą, jest uprać dobrze w domu jedwabne dessous. Istotnie, tak było dawniej, gdy jeszcze nie istniały płatki mydlane LUX, odkąd jednak ukazały się, zaczęły się dziać istne cuda, o których mało komu się śniło, gdyż można teraz, śmiało i odważnie, prać najpiękniejsze jedwabne spody, w dobroczynnej pianie, płatków mydlanych LUX.

LUX, zalewa się wodą wrzącą, a gdy mydliny ostygną (staną się letnie), wtedy przystąpić do prania.

LUX

KUPON
Do p. L. Reida, Skrzynka
Pocztowa 470, Poczta Główna,
Warszawa.
Upraszam o bezpłatne przesłanie
mi próbnego pakietu Lux, wystar-
czającego na próbne pranie.
Imię i nazwisko }
Adres }
(Upraszam się o wyraźne pisanie.)
S.P.12



Lever Brothers Limited, Anglja.

L.P.12—250x125

KUPNO I SPRZEDAŻ. 10 groszy za wyraz

SAMOCHOÓD Packard 7-mio osobowy, otwarty, najnowszego typu w doskonałym stanie, sprzeda na dobrych warunkach Cyclaciar Lwów, Romanowicza 9. Telefon 20-01. 4 43

SAMOCHOODY nowe pierwszorzędnej marki na spłaty, oraz używana osobowe i ciężarowe okazująco poleca „Pilot“ Warsztaty mechaniczne, Lwów, Złotonia 59. 3251

GABINET męski, duża szafa, biurko, fotel popielaty dąb do sprzedania, Wiadomość Lenartowicza 15 parter prawy między 1-3. 4111

BRYLANTY, złoto, etc. KUPUJĄC płacąc najwyż. ceny D. Lwowski Jagiellońska 2

ZEGARKI, zegary, budziki tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Seltenreich, Lwów, pl. Marjański 5. 3558

KAPELUSZE najświetniejsza moda! po cenach reklamowych poleca i przerabia modnie, tanio, szybko Topolnicka, Kopernika 1. 3523

PRECYZYJNE ZEGARKI z gwarancją 3 letnią 365/ H. GUTERMAN, Sykstuska 14.

Ze świata.

+ **Związek szerszenia niemieckości** zagranicą. Pisma niemieckie podają szczegóły, dotyczące działalności Związku szerszenia niemieckości zagranicą. Na ostatnim zebraniu Zarządu Głównego pod przewodnictwem b. sekretarza marynarki, a później spraw zagranicznych, admirała von Hintze, przyjęto przedewszystkiem szereg rezolucji, dotyczących środków podtrzymania niemożności w południowym Tyrolu. Następnie postanowiono wciągnąć do pracy Związku jaknajszersze zastępy młodzieży, przedewszystkiem ludowej. Przy dyskusji nad sprawami administracyjnymi skonstatowano, że budżet Związku wynosi przeszło 2 milj. marek niemieckich; na zasiłki dla Niemców zagranicą wydaje się rocznie 700.000 mk.

niem., na stypendia zagraniczne 200.000 mk. niem. W zeszłym roku wydano 300.000 mk. na wysyłkę książek dla Niemców zagranicą; w tym roku suma ta ma być jeszcze większa.

+ **Żydowski okręg narodowy na Ukrainie.** W myśl uchwały ukraińskiego centralnego komitetu wykonawczego utworzony został w gubernji chersońskiej w kolonii „Bolszaja Sendemenucha“ żydowski autonomiczny okręg narodowy. Okręg ten obejmować będzie cztery stare kolonie żydowskie i 20 nowych osad. Obszar nowej tej jednostki administracyjno-terytorialnej wynosi 50.000 dziesięcin i jest zamieszkały przez ludność wyłącznie żydowską (16.000 osób). Pierwszy zjazd sowietów żydowskiego okręgu narodowego odbył się w marcu br.

SPRAWY NAFTOWE.

Ankieta w sprawie kodyfikacji ustawy naftowej.

Uchwała z dnia 14 maja 1924 r. powierzyła — jak wiadomo — Państwu Rada Naftowa przeprowadzenie ankiety w sprawie nowelizacji, względnie nowej kodyfikacji polskiego prawa naftowego „Krajowemu Towarzystwu Naftowemu”.

Ankieta przeprowadzona być mogła zasadniczo w dwojaki sposób. Sposób pierwszy polegał na ułożeniu i rozestaniu odpowiedniego kwestionariusza, sposób drugi, na opracowaniu gotowego projektu noweli, względnie nowej ustawy naftowej, i poddaniu go następnie fachowej krytyce kompetentnych czynników. Komisja, składająca się z zaproszonych przez Krajowe Towarzystwo Naftowe przedstawicieli wszystkich organizacji, pracujących w przemyśle naftowym, wybrała po długich i szczegółowych naradach sposób drugi.

Przeprowadzenie każdej ankiety trudne jest w naszych warunkach z tego powodu, że najkompetentniejsze właśnie do wyrażenia swej opinii osoby zajęte są zwyczajnie swymi interesami i pracą zawodową do tego stopnia, że nie mają czasu ani chęci do opracowania odpowiedzi na niezliczoną ilość kwestii i pytań, będących przedmiotem ankiety. Większe natomiast zainteresowanie wywołać musi dostarczenie do ankiety gotowego już materiału w formie opracowanego projektu, ułatwiającego zorientowanie się w przedmiocie, oraz krytykę lub aprobatę poszczególnych przepisów i postanowień.

Kierując się powyższymi względami, wybrała Komisja ten właśnie sposób przeprowadzenia ankiety i powierzyła opracowanie projektu nowej ustawy naftowej podkomisji, składającej się z pp. inż. Juliusza Mokrego i Dr. Marjana Rosenberga.

Projekt ten został przez Krajowe Towarzystwo Naftowe opublikowany i rozszany do zainteresowanych osób i instytucji.

Obecnie wydało Krajowe Tow. Naft. zbiór prac nadesłanych do Towarzystwa, jako odpowiedź na powyższą ankietę pt. „Materiały do Ankiety w sprawie kodyfikacji polskiego prawa naftowego”.

Zadanie tej publikacji wyjaśnia K. T. N. w przedmowie do powyższego wydawnictwa następująco:

„W wykonaniu powierzonego przez Państwową Radę Naftową zadania, przeprowadzenia ankiety w sprawie nowelizacji względnie kodyfikacji polskiego prawa naftowego, opublikowany został przez Krajowe Towarzystwo Naftowe projekt ustawy, opracowany przez pp. inż. Juliusza Mokrego i Dr. Marjana Rosenberga. Projekt ten rozszany w ilości kilkuset egzemplarzy, jako materiał dyskusyjny, wywołał wśród sfer zainteresowanych żywą wymianę zdań i opinii, których rezultatem był

szereg prac krytycznych, oraz samodzielnych wniosków i projektów, nadesłanych Krajowemu Tow. Naftowemu.

Zebrany w ten sposób materiał użyty został przez autorów projektu pierwszego, do opracowania nowego projektu ustawy naftowej, uwzględniającego w znacznej mierze uwagi i wnioski nadesłane przez osoby, biorące udział w ankiecie.

Niezależnie od tego nowego projektu, około którego skupili się przedewszystkiem zwolennicy zasady „akcesji gruntowej”, opracowany został szereg samodzielnych projektów, opierających się na zasadzie swobody górniczej (regalu górniczego).

Materiały te, a w szczególności prace nadesłane przez:

1. Inż. Juliusza Mokrego i Dr. Marjana Rosenberga.
2. Inż. Stanisława Szczepanowskiego.
3. Inż. Władysława Szajnoka.
4. Skę Akc. Fanto.
5. Dra Józefa Wróblewskiego*).
6. Stowarzyszenie Inżynierów Przemysłu Naftowego.
7. Prof. inż. Juliana Fabjańskiego,

stać się powinny obecnie przedmiotem ponownej dyskusji, przyczem przemysł naftowy, zainteresowany najbardziej bezpośrednio w konstrukcji przyszłej ustawy naftowej, dążyć winien do uzgodnienia swych poglądów i do wyłożenia możliwie jednolitego projektu, uwzględniającego zarówno jego własne interesy, jak też interesy Państwa i społeczeństwa.

Publikując zebrane prace i materiały prosi Krajowe Towarzystwo Naftowe o nadsyłanie wniosków i uwag do przedłożonych projektów, jak też o nadsyłanie ewentualnych projektów samodzielnych, w terminie do dnia 31 maja br. pod adresem: Krajowe Towarzystwo Naft., Lwów, ul. Akademicka 17.

Uwagi te i projekty będą jeszcze przedmiotem szczegółowej ustnej ankiety, poczem, po opracowaniu ich, przedłożone zostaną Państwowej Radzie Naftowej, oraz Komisji Kodyfikacyjnej*).

Należy wyrazić nadzieję, że powyższa publikacja znajdzie żywe zainteresowanie w kołach naftowych, ze względu na doniosłość problemu nowelizacji ustawy naftowej i że Krajowe Tow. Naftowe otrzyma obfity materiał w postaci uwag, wniosków i opinii, co przyczyni się do należytego wyświetlenia zagadnienia oraz przyspieszenia tempa prac nad skonstruowaniem nowych podstaw prawnych dla przemysłu naftowego.

*) Projekt nowej ustawy naftowej opracowany przez Dr. Wróblewskiego zamieściliśmy w całości w ubiegłym roku w dziale naftowym naszego pisma.

Stan przemysłu naft. w lutym 1927 r.

W lutym rb. wydobyto ogółem ok. 5.410 cyst. ropy, z czego w okręgu drohobyckim 4.570 cyst., jasielskim — 540 cyst. i stanisławowskim — 300 cyst.

Zainteresowanie terenami naftowymi południowej części Małopolski było znaczne, wobec zapowiadających się dodatnich rezultatów w otworach „Ludwik” i „Ullman”, kopalni „Goldman”, oraz Nr. 58 kop. „Fanto”. Dowierzenie tych otworów przyczynić się może do podniesienia ruchu wiertniczego w Małopolsce. Dość silne zainteresowanie wynikiami dotychczasowych wierceń w gminach: Dźwiniacz, Sołotwin, Rosulnej i Majdanie wywołało ożywiony ruch terenowy i nawet projektowanie założenia na wiosnę rb. szeregu nowych kopalni.

W Dźwiniaczu na kop. „Babeta” po zamknięciu wody i dalszym pogłębianiu już na głębokości 1.058 metrów natrafiono na słabe ślady ropy i gazów. Kopalnia ta rokuje jak najlepsze widoki na przyszłość i w razie odkrycia spodziewanych horyzontów ropnych roznieci ruch wiertniczy.

Na kop. „Zofia” w Rosulnej dowiercono się produkcji ropnej w otworze świdrowym Nr. 10. W pompowaniu znajdują się otwory od Nr. 1. do Nr. 7, w wierceniu Nr. Nr. 14 i 18, a w montowaniu Nr. Nr. 13 i 17. Program wiertniczy na tej kopalni rozszerzono do wiercenia trzema rykami.

Na rządowych terenach w gminie Majdan-Przysięp zgłoszono kop. „Jani-

na” i rozpoczęto pogłębianie otworu Nr. 1.

Z powodu braku ropy, wywołanego spadkiem produkcji i małej ilości ropy zamagazynowanej, przeciętna cena cysterny ropy marki Boryslaw, wynosiła około dolarów 232 a w ostatnich dniach marca rb. dochodziła nawet do dolarów 250.

Przeróbka ropy w lutym według danych tymczasowych, w rafineriach wyniosła ogółem 56.377 t., czyli w stosunku do stycznia spadła; jest ona również mniejsza od przeciętnej przeróbki I. i II. półrocza r. ub. (62.300 t. i 67.820 t.).

Wytórczość produktów naftowych wyniosła w lutym 50.835 t., konsumpcja krajowa i eksport wyniosły 25.796 t. i 25.437 t., czyli że eksport stanowił 50 proc. naszego ogólnego rozchodu produktów naftowych. Zarówno konsumpcja jak i eksport spadły w stosunku do stycznia, jak zwykle z końcem sezonu zimowego.

Eksport produktów naftowych przedstawiał się następująco (w tonach):

Produkcja	lutym	styczeń
Benzyna	6.799	6.673
Nafta	3.735	6.185

Ol. gazowy	6.948	8.984
Ol. smarowe	2.618	2.990
Parafina	1.550	2.060
Inne produkty	3.787	4.404
Razem	25.437	31.296

W lutym nastąpił zatem znaczny spadek eksportu nafty z powodu kończącego się sezonu zimowego. Zmniejszył się także znacznie wywóz oleju gazowego, wobec gorszych koniunktur na ten produkt po zakończeniu strajku angielskiego.

Z poszczególnych krajów wzrósł nieco eksport do Gdańska i na Węgry, spadł zaś znacznie wywóz do Austrii (zwłaszcza nafty, oraz benzyny i oleju gazowego) i do Szwajcarii (oleju gazowego). Eksport do Gdańska stanowił zaledwie 18 proc. całego eksportu naftowego.

Zapasy produktów naftowych na d. 1 marca pozostały prawie bez zmian i wynosiły 149.444 t. (w d. 1. II. 149.842).

Wytórczość gazoliny z gazów ziemnych wyniosła w lutym 1.984 t. Czynnych było 19 fabryk gazoliny, które zatrudniały 177 robotników. Konsumpcja w kraju wyniosła 1.747 tonn, wywieziono zagranicę 54 ton.

(„Przemysł i Handel”).

Z organizacji naftowych.

Związek Polskich Przem. Naftowych.

Dnia 23 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie „Związku Polskich Przemysłowców Naftowych” w lokalu Związku we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy 7. Porządek dzienny walnego zgromadzenia obejmował następujące sprawy: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia; 2) sprawozdanie Dyrekcji; 3) zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego na rok 1926; 4) wybór członków Rady Nadzorczej; 5) wnioski.

Jak wynika z przedłożonego na walnym zgromadzeniu sprawozdania Dyrekcji, wykazuje Związek w ostatnich latach stały rozwój. Ilość członków wynosiła w roku sprawozdawczym 369 (w chwili założenia Związku w 1920 r. było 55 członków), a wysokość wpłat członków 126.068. Ogólny obrót pieniężny osiągnął wysokość 12.888.444.82 zł. Zeskontowano weksli 1118 sztuk na kwotę 3.019.409.92 zł. Za kupiono 630.347 kg. ropy. Wydatki na administrację wyniosły 31.729.83 zł. — Czysty zysk za rok 1926 — 18.285.49 zł.

Cyfry odnoszące się do stanu udziałów oraz do działalności kredytowej wykazują, że w roku 1926 dokonywał się normalny rozwój Związku. Natomiast ilość zakupionej od członków ropy wykazuje znaczny spadek spowodowany trudnościami, jakie Państwowe Zakłady Naftowe robiły przy wykonywaniu zawartej umowy o zakup ropy po cenach bruttowych. Umowę tę ostatecznie dnia 14 lipca 1926. wypowiedziały Państwowe Zakłady Naftowe, wskutek czego chcąc znaleźć zbyt na ropy, której wywóz z Polski jest za kazany musiał Związek szukać nowych odbiorców wśród właścicieli motorów ropnych.

Z końcem roku 1926 mianowana została nowa Dyrekcja Państwowych Zakładów Naftowych, która uznała za ko-

rzystne zawarcie ze Związkiem dnia 15 grudnia 1926 nowej umowy o kupno ropy od członków Związku po cenach bruttowych. Na podstawie tej umowy dostarcza Związek obecnie bez poprzednio stosowanych utrudnień coraz większych ilości ropy, przez co nie tylko wzmacnia znaczenie i siłę ekonomiczną Państwowych Zakładów Naftowych, ale nadto oddaje wielkie usługi swoim członkom, zapewniając im stały zbór ropy za cenę godziwą.

Związek interwenjował w wielu ważnych sprawach dotyczących przemysłu naftowego u odnośnych władz, (np. w sprawie stosowania ustawy o prowadzeniu rurociągów gazowych) i był w stałym kontakcie z innymi organizacjami przemysłowymi. W roku ubiegłym wydał Związek własnym nakładem „Skorowidz Przemysłu Naftowego w Polsce” za rok 1925, oraz kontynuował nieprzerwanie wydawnictwo miesięcznika „Nafta” pod redakcją prezesa Związku inż. W. Szajnoka.

Podczas „Targów Wschodnich” uruchomił „Związek Polskich Przem. Naftowych” również wystawę we własnym pawilonie „Nafta”, gdzie prócz stoisk szeregu firm przemysłu naftowego i innych branż, urządził Związek pokaz wydawnictw i publikacji naftowych własnych i innych.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Dyrekcji i zatwierdzeniu zamknięcia rachunkowego, przystąpiono do wyboru członków Rady Nadzorczej Związku, w skład której weszli:

Inż. Jan Brzostowski, inż. Władysław Duka de Sajó, Prof. inż. Julian Fabjański, Dr. Alfred Skielski, Dyr. Henryk Mikulski, inż. Julian Pierściński, Dr. Ludwik Roehr, Dyr. Wit Sulimirski, Dr. Władysław Szajna, Inż. Stanisław Szczepanowski, Inż. Marjan Wieleżyński, Dyr. Julian Winiarz.

Ze światła naftowego.

Rosyjski handel naftowy.

Jak donosi „Le Courrier des Petroles”, dokonała Rosyjska ekspozytura handlowa w roku gospodarczym 1925-6 transakcyj na łączną sumę 373.7 milj. rubli. W powyższej kwocie przypada na transakcje w produktach naftowych 13.5 milionów rubli.

Eksport ropy i produktów naftowych w roku sprawozdawczym wykazuje dal-

szy wzrost. Eksportowano (w tysiącach tonn):

	rok 1926	rok 1925
nafty	311	390
olej. opał.	475	400
benzyny	399	270
olej. smar.	133	270
ropy i półproduktów	111	62

Głównymi odbiorcami w roku 1926

1925/26 były następujące państwa: Niemcy 230.600 t., Anglia 483.900, Włochy 379.300, Francja 189.800, Czechosłowacja 51.790, Belgia 48.200, Turcja 36.500, Kraje Bałtyckie 28.500.

Jak wynika z powyższego zestawienia, najwięcej (około 33 proc.) eksportowano do Anglii (wraz z koloniami). W porównaniu zaś z poprzednim rokiem największy wzrost wykazuje eksport do Niemiec (w roku 1925 wywieziono do Niemiec tylko 189.000 t.) gdzie Rosja głównie wskutek wojny celnej między Polską a Niemcami zajęła miejsce Polski.

Rosyjski przemysł naftowy zamyka więc ubiegły okres gospodarczy z wynikiem dla siebie dodatnim, gdyż potrafił nie tylko utrzymać i powiększyć dotychczasowe rynki zbytu, ale i zdobyć nowe.

Kronika naftowa.

Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godz. 11 przed poł. w sali Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia Wydziału; 2) Sprawozdanie rachunkowe za rok 1926; 3) Preliminarz budżetowy na rok 1927; 4) Ustalenie terminu i porządku dziennego dorocznego walnego zgromadzenia; 5) Ustalenie programu dalszych prac ankiety w sprawie kodyfikacji polskiego prawa naftowego; 6) Sprawa Komisji ankietowej dla badania kosztów produkcji; 7) Sprawy bieżące; 8) Wnioski członków.

„Przemysł Naftowy”, dwutygodnik, wydawany nakładem „Krajowego Towarzystwa Naftowego” we Lwowie, zeszyt 8-ty z dnia 25 bm. opuścił prasę. Treść zeszytu: Konrad Kowalewski: „Uruchomienie Państwowych terenów naftowych”. Przegląd gospodarczy. Wiadomości bieżące. Przegląd prasy. Przegląd zagraniczny. Statystyka kopalniania przemysłu naftowego w Polsce. Nowe wyniki wierceń poszukiwawczych.

Nowe dowiercenie ropy w Boryslawie. W dniu 10 kwietnia br. w otworze świdrowym Nr. 10 kopalni „Ratoczyn Boryslawski” nawiercono w płaskowcu jamnejskim w głębokości 1.637 m. ropy w ilości 7,2 cystern dziennie i 4,3 m. sześć. g. w minutę. To nowe dowiercenie, jak i poprzednie dowiercenia na tych polach, świadczy o możliwości uzyskiwania poważnej produkcji z horyzontów poniżej piaskowca boryslawskiego.

Przewozy kolejowe produktów naftowych w marcu 1927 r. W marcu br. dokonano na kolejach polskich następujących przewozów produktów naftowych (w wagonach 15-tonowych średnio dziennie): w cysternach: dla Polski 148, za granicę 31, w wagonach: dla Polski 21, zagranicę 9.

Obniżka taryfy kolejowej do Gdańska, Gdyni i Tczewa. W Dz. U. Nr. 33 poz. 299 wprowadzona została nowa taryfa wyjątkowa na wywóz zagranicę niektórych towarów. Odnosnie do produktów naftowych znajdujemy następujące postanowienia:

Przewoźne za przesyłki całowagony oblicza się za całą odległość przewozu, nie wyłączając kolei na obszarze W. M. Gdańska — nafta świetlna, oleje mineralne o ciężarze gatunkowym od 0,835 do 0,895 przy 15° C., ropa odbenzynowana i ropal, oleje mineralne powyżej 0,895 i smary stałe oraz smoły naftowe, gudron, mazut, asfalt i koks naftowy, wreszcie odpadki z rafinerii — według opłat do Gdańska i Gdyni podanych w tabeli stacyjnej do tar. wyj. XXIV. rubryka b) względnie c) zmniejszonych o 25 groszy.

Taryfa ta obowiązuje od 10. IV. do 30. IX. 1927 r.

Sprawa wprowadzenia monopolu naftowego we Francji. Na mocy art. 53 Ustawy Skarbowej z dnia 4 kwietnia 1926 r. oddany został handel importowy ropą i jej przetworami wyłącznie Państwu, wzgl. jego przedstawicielom lub osobom, mającym odpowiednie pełnomocnictwa. Techniczne przeprowadzenie tego postanowienia miało być uregulowane drogą wydania rozporządzenia wykonawczego. Rząd nie przedłożył jednak dotychczas ciałom ustawodawczym odpowiedniego projektu ustawy i przy sposobności przedłożenia preliminarza budżetowego postawił wniosek na przedłużenie terminu wniesienia projektu do dnia 1 kwietnia 1929 roku. Rząd uzasadnia swoje stanowisko z jednej strony tem, że wprowadzenie monopolu przywznowczego pociągnęłoby za sobą duże koszty, z drugiej zaś strony zwrócił uwagę na to, że zaopatrzenie kraju w produkty naftowe w ostatnich czasach znacznie się polepszyło. Rząd opiera się tu na orzeczeniu „Office Nationales de Combustibles Liquides”, które oblicza koszty, związane z zaprowadzeniem monopolu na jeden miliard franków.

Sejmowa komisja skarbową, która niedawno rozpatrywała tę sprawę, powzięła, po wysłuchaniu sprawozdania Ministerstwa Handlu uchwałę, określającą termin wniesienia przez rząd projektu odfinansowania ustawy na dzień 1 stycznia 1928 r. Wniosek ten ma wejść obecnie pod obrady Parlamentu.

Aznelt przewiduje budowę nowej rafinerii w Białym z zdolnością przerobową 820.000 ton rocznie. Konstrukcja fabryki przewiduje powiększenie zdolności przerobowej w najbliższej przyszłości do 2,5 mld. ton rocznie. Otrzymane produkty mają być przeznaczone na eksport.

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 28 kwietnia. (Tel. wł.) Na dzisiejszym zebraniu walutowym słabsze dewizy na Włochy. Cafe za potrzebowanie. dewiz, mniejsze niż wczoraj, pokrył Bank Polski. Dewizy były dziś mniej poszukiwane. poszukiwano więcej dolara gotówkowego. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,93 i trzy czwarte.

Rubel złoty 4,61.
Dla akcji tendencja przeważnie monotonna, obroty średnie.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 28 kwietnia. (Tel. wł.) Londyn 4,85 i trzy czwarte. Paryż 3,91 i trzy czwarte. Bruksela 13,90 i pół, Rzym 5,31, Madryt 17,66, Berno 19,23 i pół, Berlin 23,70 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 28 kwietnia. (Tel. wł.) Londyn 43,50, Berlin 46,785—47,265, Berlin (wyplata na Warszawie) 47,27—47,03, Berlin (wyplata na Poznaniu) 46,93—47,17, Gdańsk 57,48—57,62,

Gdańsk (wyplata na Warszawie) 57,42—57,50, Wiedeń (czeki) 79,12—79,68, Zurych 58,12 i pół, Praga 378,87 i pół.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 28 kwietnia. (Tel. wł.) Bank Przemysłowców 2,60—2,70, Bk Spółek zarobkowych 19, Bank Handlowy w Poznaniu 1,85, Unia 23—22, Wytwórnia chemiczna 1, Dr. May 88, Browar w Krotoszynie 34, Centrala skór 60, Hartwig Kantorowicz 8,50.

ZBOŻE.

Lwów, 28 kwietnia.

Na giełdzie transakcje w owsie prowadzonej krajowej po cenach przewyższających ostatnie notowania.

Zboża chlebne, a w szczególności żyto bardzo poszukiwane przy niedostatecznej podaży, wskutek czego ceny silnie zwiększają. Jęczmień przemysłowy i hreczka podrożały.

Większe zainteresowanie dla kukurydzy rumuńskiej, którą płać po cenach zwykłych.

Tendencja wybitnie zwykła. Uspokojenie nadal bardzo silne.

Ceny szacunkowe bez transakcji: pszenica dworska 57—58, pszenica zbiorowa 54,50—55,50, żyto 43,75—44,25, jęczmień browarniany 40—41, jęczmień przemysłowy 33—34, jęczmień pastewny 29—30, owses 35,50—36, kukurydza rumuńska 27,50—28,50, ziemniaki jadalne 8,75—9,25.

NADEŚLANIE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Kierowniczka pracowni gorsetów „MAŁGORZATA” 4214

Lwów-Dąbrego 34 powróciła z Paryża.

OKULISTA

Docent Dr. Wiktor Reis powrócił.

4177n

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 28 kwietnia.

Kurs dolara zł. 8,92 i pół, tendencja wskutek zwiększonej podaży ze względu na płatności ultimowe i zwiększone zapotrzebowanie gotówki słabsza i niższa. Na giełdzie walutowo-dewizowej Nowy Jork za efektywne dolary za dopłatą, jeden pro mille do gotówki.

Bank Polski płacił efektywne dolary zł. 8,90, Nowy Jork 8,91, frank szwajcarski 171,67, lir włoski 47,00, guldeny holend. 357,10, korony szwedzkie 238,50, szylingi austr. 125,59, marki niem. 211,20, dolary kanad. 8,90.

Obliczeniowy kurs 100 złotych w złocie na dzień dzisiejszy określony został na 172,30.

Na giełdzie akcyjnej tendencja niejednolita, raczej niższa, nastroj słabszy, zafiarowanie zwiększone.

Notowano: 8 pr. dol. T. K. Z. 93 pr., Hipoteczny 1,20, Przemysłowy 0,25, Chodorów 136,00, 135,75, Chybie 6,55, Gazolina 38,50, Gazy wsch. 31,00, 31,25, Nitrat 0,40, Karpalit 1,80, 1,75, Parowoz 0,85, Pezet markowy 0,20, Siersza górnicza 5,20, Tespy 27,50, 27,75, Zieloniewski 22,00.

Z niekotowanych notowano: Azot 1,10, 1,20, Polski Przemysł Naftowy 0,65, Tohan 0,65, Gazy zachodnie 1,80, 1,85, 1,90, Olkusz 0,75, Schoen 58,00, 58,50, 60,00, Siersza elektr. markowa 0,50, Cegielski 44,00, Jaworzno 21,35, Bank Polski 155,00, 154,00, dolarówki 55,00, 55,50 zł.

Transakcje				Akoje kotowane			Akoje niekotowane		
				28 kwietnia	27 kwietnia	26 kwietnia			
Dziennica w złotych	Kapitał zakładowy w tys. złotych	Wartość nominalna w złotych	Kurs szacunkowy z 31. XII. 1926						
4:00	5.000	100	0:66	Bank Hipoteczny	1:20	1:25	1:30—1:25		
—	6.000	100	0:12—0:13	Bank Przemysłow.	0:25	—	0:26—0:26½		
—	3.000	—	0:03	Bank Ziem. kred.	—	—	—		
1:00	—	100	103:00	Browary	—	—	—		
10:40	6.250	100	101:00—103:00	Chodorów	136:00—135 75	135:00—136:00	135:00—136:0		
0:50	3.000	—	4:60	Chybie	6:55	6:70—6:75	6:85—6:75		
—	900	10	0:27	Cmielów	—	—	—		
—	—	—	2:00—2:10	Lokomotywy	—	—	—		
—	—	—	0:15	Gazolina	—	—	—		
4:00	1.800	20	23:50	Gazy Wschodnie	31:00—31:25	31:00—31:25	31:00—31:75		
—	220	—	17:20	Górka	—	—	40:00		
—	2.000	100	17:00	Niemojowski	—	—	—		
0:05	—	—	0:48	Oikos	—	—	61:50		
—	2.625	—	33:00	Parowoz	0:85	0:86	0:87		
0:04	2.500	10	0:28	Pezet	—	—	6:25—6:30		
0:32	750	25	3:00	Pocisk	—	—	—		
—	—	—	1:10	Polska nafta	—	—	—		
—	500	—	0:35	Rakszawa	—	—	0:65—0:70		
—	—	—	2:70	Siersza gór.	5:20	5:40—5:50	5:40—5:50		
2:54	5.000	25	17:25	Tespy	27:50—27:75	—	28:25—28:50		
2:00	1.500	100	11:50	Zieloniewski	22:00	22:60	22:00		
—	—	—	49:25—49:30	5% państ. poż. kon.	—	68:50	69:00		
				Akoje niekotowane					
—	6.600	50	13:00	Cegielski	44:00	44:00	—		
—	—	—	0:05	Elektrosan	—	—	—		
—	—	—	0:35	Foresta	—	—	—		
—	—	—	1:35	Gazy Zachodnie	1:80—1:90	1:70	1:90		
1:50	500	—	0:40	Gazociagi	—	—	—		
—	—	—	13:75	Jaworzno (po 25)	21:35	21:80	22:50—22:80		
—	—	—	0:20	Len	—	—	—		
—	—	—	14:00	Lesienie	—	24:00	23:00		
0:16	—	10	0:55	Olkusz	0:75	—	0:80		
10:10	—	—	0:70	Pol. Przem. Naft.	—	—	—		
10:00	2.016	10	275:00	Przeworsk okaz.	—	290:00	290:00		
—	5.500	—	275:00	Przeworsk imien.	—	—	—		
—	—	—	0:60	Kadziwili	—	—	—		
—	—	—	32:00—34:00	Schoen	58:00—60:00	57:00—56:00	—		
10:00	10000	100	83:75	Bank Polski	155:00—154:00	155:00	159:00		
—	—	—	—	Pol. Przem. Naft.	0:65	—	—		

Dolar ef. w prywatnych obrotach: zł. 8:92½

KURSA PLACENIA BANKU POLSKIEGO

Lwów 28 kwietnia 1927

Waluty (dewizy)			
Dolar amer.	zł. 8:90	Lir włoski	zł. 47:00
Nowy Jork	8:91	Guld. hol.	357 1/2
Dolar kan.	8:91	Kor. czask.	28:44
Funt ang.	43 3/4	szwedz.	238 1/2
Fr. szwajc.	171 67	duńska	257 6
Fr. franc.	34 95	norw.	230 3/4
Fr. belg.	24 75	Szy. austr.	125 5/8
Marka niem.	zł. 41 2/3	—	—
Złoty			
Gram ziota	zł. 5:93	Kor. austr.	zł. 1:80
Dolar	8:93	skand.	2:38
Dukat	20:38	Marka niem.	2:12
Guld. hol.	3:58	Rubel	4:56
Funt ang.	43:26	Fr. un. iac.	1:72
Funt turecki	zł. 39 1/6	—	—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 kwietnia 1927. (Pat.)

Dolary ameryk.	8:92	8:94	8:90
Sztokholm	238 2/3	238 5/8	239 1/2
Belgia	—	—	—
Bratysława	—	—	—
Chybie	—	—	—
Holandia	358 00	358 5/8	357 1/2
Kopenhaga	—	—	—
Londyn	43 45	43 56	43 34
Nowy Jork	8:92	8:95	8:91
Paryż	39 50	39 14	39 50
Praga	26 50	26 56	26 44
Szwajcaria	172 7	172 51	171 6
Wiedeń	125 8	125 57	125 5
Włochy	48 1/2	48 2	47 9/8

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 28 kwietnia 1927 (zaanekciele) (Pat.)

Paryż	40 37	Kopenhaga	zł. 138 87
Londyn	25 25	Sofia	3 76
Nowy Jork	5 19	Praga	15 40
Belgia	72 48	Warszawa	58 12
Włochy	27 9	Budapeszt	50 60
Hiszpania	9 85	Białogrod	9 1/2
Holandia	208 2	Atey	6 97
Berlin	123 2	Konstantynopol	2 65
Wiedeń	73 15	Bukareszt	3 94
Sztokholm	139 13	Helsingfors	13 11
Oslo	134 18	Buenos Aires	240 8

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 28 kwietnia 1927. (Pat.)

Nowy Jork	40 37	Hiszpania	27 59
Holandia	12 13	Portugalia	—
Francja	124 1	Dania	18 21
Belgia	34 94	Szwecja	18 15
Włochy	90 25	Norwegia	18 82
Niemcy	40 49	Helsingfors	18 3
Szwajcaria	10 25	Praga	16 4

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 28 kwietnia 1927. (Pat.)

Londyn	124 13	Dania	681 —
Nowy Jork	45 53	Holandia	1024
Belgia	35 00	Norwegia	659 —
Hiszpania	449 25	Szwecja	683 —
Włochy	13 25	Kolumbia	16 73
Szwajcaria	48 1	Niemcy	605 —

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 28 kwietnia 1927. (Pat.)

Amsterdam	283 70	Madryt	123 15
Belgrad	1 45	Mediolan	3 78
Berlin	168 13	Nowy Jork	20 1/2
Brussels	96 50	Paryż	27 77
Budapeszt	123 6	Praga	20 99
Bukareszt	4 38	Sofia	3 11
Oslo	183 10	Sztokholm	183 7 1/2
Kopenhaga	189 45	Warszawa	79 12
Londyn	34 45	Zurych	136 35

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 kwietnia 1927. (Pat.)

Papieru procentowego			
3 pr. poz. złot.	99 1/2	10 pr. poz. kolej.	103 00
4 pr. poz. dolar.	—	10 pr. poz. konw.	67 00
Akcje			
Bank Polski	154 00	Fitzner Gamber	7 00
Bk. Dysk. Warsz.	131 50	Lipow	26 50
Bk. Rianul. Warsz.	8 75	Mosierjew	10 30
Pol. Bk. Przem.	7 00	Norbun	16 20
Bk. Zachodni	5 15	Ustrowieckie	85
Bk. Zw. Sp. Zar.	95 00	Parowoz	1 89
Nijewski	92 00	Pociska	3 50
Rus	0 00	Koboz Zielinski	0 00
Spies	—	Kudzi	2 10
Niekurczyność	—	Szarnowice	4 40
Sita i Swiatlo	124 00	Urus	2 60
Chodorow	—	Zieloniewski	23 00
Czersk	340	Zyrardow	20 40
Czestochowa	0 00	Borkowski	3 80
W. I. F. Cukr.	5 25	Synowiat Koln.	—
W. I. K. Wegla	108 00	Wawronsch	1

DYWANY, chodniki, portjery najtańsze źródło Wank,
plac Marjacki 5, sieni. 5301

MEBLE wszelkich pokoi oraz meble anty-
czne poleca po cenach przystępnych ZIE-
LIŃSKI — ul. Kołtataja 1. 5, — stolarnia
w podwórzu. 4173

KUPIJE meble antyczne w każdym stanie Zieliń-
ski — Kołtataja 5. 4172

SYPIALNIA wiedeńska, kwiecisty jasion, gabinet me-
ski mahonowy „Empire” salon mahonowy oka-
sły, jadalnia dębowa modna do sprzedania: Wia-
domość Rynek 42. Firma Markiewicz sklep ko-
rzenny. 4147

FIRMA WITTELS, Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry
udziela na materiały sukienae, płótna, jedwabie
kredytu do dziesięciu miesięcy. Bez względu na
długoterminowy kredyt, ceny ściśle gotówkowe. 3019

OMNIBUS 14-to osobowy Chevrolet nowego typu
sprzedam tanio Cyclocar Lwów, Romanowicza 9, Te-
lefon 20 01. 4142

KUPIE dom z ogrodem o 3 do 4 wolnych pokojach
komfort, wkład 3000 dolarów. Zgłoszenia pod „Oka-
zja” do Administracji Słowa. 4211

SAMOCHOBY „PRAGA”

trwałe, luksusowe, ekonomiczne, tanie.
Reprezentacja Lwów, Jagiellońska 7.
4175

CZARNE pianino krzyżowe okazjnie sprzedam: Smo-
tyn, Chmielowskiego 5. 4219

Budowe młynów.

Walce, Perlaki, Aspiratory, Kamienie,
Elewatory, Turbiny, Motory, Transmi-
sje, Pasy, Gurty, Czerpaki, Gazę, Sita
oraz Plany, Kosztorysy poleca oddział
budowy młynów firmy

„E I I O I”

Spółka z ogr. por. 4213

We Lwowie, ul. Batorego 4.

WOLNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

POIRZEBBA bardzo dobrej kucharki i podkuchennej do
Pensjonatu. Koralewska, Sieniawka Basznia. 4201

BONA-FREBLANKA młoda, zdrowa, mająca piele-
gnację niemowląt, potrzebna do dwójki dzieci:
czterolletniego i półrocznego. Pierwszorzędne refe-
rencyjne wymagane. Zgłoszenia: prof. Czarukowa,
ul. Kalcza 11 z p. od 2 4-ej. 4212

BIURO Kosiuka, Kopernika 19 telefon 33-93 umieści
agronomów, inżynierów, rachmistrzów, wszelkie siły
biurowe, skł. powe, nauczycieli, bony Polki, cu-
doziemki, klucznice, ogrodników, doborowy per-
sonal restauracyjny i sezonowy. 421

PENSJONATY I UZDROWISKA

HREBENÓW, Willa nowo zbudowana 7 pokoi, ku-
chnia, weranda, taras, piwnice, garaż, kort teniso-
wy, ogród, 2 własne źródła, obok stacji gościnia,
rzeki sprzedawca Tyska Tel. 25-07, Japońska 16.
4157

ŻEGIESTÓW, pensjonat „Helena” nowo otworzony
przyjmuje letników z całkowitem utrzymaniem.
Zgłoszenia: Willa „Helena”, Jabłońska. 4134

KARWIA — nad pełnym morzem bałtyckim, Pensjo-
nat M. Przyboryny w Karwi, obliczony na 130
osób, sezon od 1 czerwca. Informacje i prospekty
Lublin, Kr. Przedmieście 55, m. 6. 3816

ALA ZAKOPANE, już przyjmuję zamówienia na le-
tnisko 5 złoty dziennie. Restaurator kolejowy.
Sianki. 4167

TRUSKA WIEC-ZDRÓJ

PENSJONAT „OLGA”

Otwarty 1-go maja. — Poleca umeblowane
pokoje z pościelą i całym utrzymaniem na
żądanie wikt dietetyczny po cenach umiar-
kowanych. 4117

KRYNICA

„MARJANÓWKA”

poceca pokoje z utrzyma-
niem od 1-go maja do 30-go
września. Zgłoszenia z grze-
czności przyjmuje firma
I. DREXLER SYNOWIE
Lwów, plac Kapitulny 1. z.

JAREMCZE pensjonat „Dwór” pod nowym zarządem
otwarty. Ceny znacznie niższe. 4207

ZGUBIŁO I ZNALEZIŁO.
8 groszy za wyraz.

JAN MIKULICKI Majdan Lipowiecki Przemysłany, unie-
ważnia skradzioną książeczkę wojskową wystawio-
ną P. K. U. Złoczów. 4206

UNIEWAŻNIA się książeczkę wojskową wydaną przez
R. K. U. Kamionka Strumitowa na imię Mikołaja
Czuczmana rocznik 1891 z Toporowa. 4200

SAKSA I WYCHOWANIE.
9 groszy za wyraz.

BEZPŁATNE prospekty listownych kursów stenografii
wysyła redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygła 12.
3298

NAUCZYCIELKA zdolna, rutynowana z maturą semi-
narjalną poszukuje posady na wsi. Warunki: skrom-
ne utrzymanie i mała dopłata. Słowo „Podziś”.
4100

Pp. Rolnicy!

Pp. Rolnicy!

Ubezpieczajcie swe ziemiopłody od gradu

„VESTA”

4163

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu.

Największe polskie Towarzystwo w Dziale gradowym ubezpiecza PP. Rolników od gradobicia według taryf najtańszych. Największa ilość ubezpieczonych, dlatego najlepsze wyrównanie ryzyk. W roku 1926 liczba członków wynosiła około 26.000, suma ubezpieczenia około 196.000.000 — zł. zaś zebrana premia około 2.500.000 — zł. Fundusz rezerwowy wynosi w dziale gradowym około 800.000 — zł.

„VESTA” posiada trzy systemy ubezpieczeń gradowych: 1. system o stałej premii, 2. system ze zwrotem połowy premii, 3. system repartycyjny (z dopłatą). System trzeci jest najsprawniejszy i najdogodniejszy dla PP. Rolników, gdyż uwzględnia finansowe położenie rolnictwa na przednowku. Konkurencyjne Towarzystwa tego systemu nie posiadają, przeto zwalczają go. Większość członków Rady Nadzorczej „VESTY” to Rolnicy, którzy dbają o interesy rolnictwa. Z „VESTĄ” zawarły specjalne kontrakty Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, Wielkopolskie Towarzystwo Rolnicze, Zachodnio-Polskie Towarzystwo Rolnicze oraz „Weichselbund”, na podstawie których członkowie tych Towarzystw otrzymują specjalne rabaty.

„VESTA” umieściła duże sumy w bankach rolniczych,
by sierom rolniczym dostarczyć dogodnego kredytu.

Ubezpieczenia przyjmują Oddziały „VESTY”: w Bydgoszczy, ulica Dworcowa 73, Grudziądzu, plac 23 Stycznia 10, Katowicach, ulica 3 Maja 36, Krakowie, ul. Straszewskiego 28, Lublinie, Krakowskie Przedmieście 39, Lwowie, ulica Długosza 1, Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 36, Warszawie, ul. Mazowiecka 13, Wilnie, ul. Biskupia 12.

Wydział powiatowy w Samborze.
Lp. 1373/27.

KONKURS

- 1) na posadę kierownika powiatowego Zarządu drogowego (inżyniera)
- 2) na posadę sekretarza powiatowego.

Ad. 1.)

Od kandydatów wymagane są kwalifikacje określone rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publ. z dnia 12 lipca 1922. Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 579, oraz praktyka najmniej dwuletnia przy władzach państwowych lub samorządowych z budowy dróg i mostów. Do posady przywiązane są pobyty VIII, (ewentualnie VII) stopnia płacy urzędników państwowych z 10%, dodatkiem komunalnym.

Ad. 2

O posadę powyższą mogą się ubiegać kandydaci o kwalifikacjach określonych rozporządzeniem Prezydenta Rz. Posp. z dnia 20 grudnia 1924. Dz. U. Nr. 118 poz. 1073 i Rozp. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1925 Lp. 4356, oraz praktyka trzyletnia przy władzach samorządowych i znajomość języka ruskiego w mowie i piśmie. Do posady są przywiązane pobyty VIII (ewentualnie VII) stopnia płacy urzędników państwowych z 10%, dodatkiem komunalnym.

Należy udokumentowane podania świadectwa w odpisach, metrykę) należy nad-
syłać do Wydziału powiatowego w Samborze do dnia 21 maja 1927.

Posada narazie prowizoryczna, po upływie rocznej zadowalającej pracy może na-
stąpić stabilizacja.

W Samborze, 25 kwietnia 1927.

Komisarz rządowy:
Sekura.

Ogłoszenie.

Józef Gęsty, urodzony w Rydzewie dnia 1-go lipca 1868 r., syn Franciszka i Rozalii oraz synowie jego Zygmunt, urodzony dnia 24. XI. 1898 r. w Białymstoku, i Bronisław urodzony dnia 16. VIII. 1900 r. w Białymstoku obaj z matki Heleny z domu Brodziejewicz wszyscy zamieszkali w Sierpcu wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Gęsty na nazwisko „Zwyrzykowski”.

W myśl artykułu 4-go ustawy z dnia 24-go października 1919 (D. U. R. P. Nr. 88/19 poz. 478) — wolno przeciw uwzględnieniu prośby petenta zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, — Aleja Ujazdowska 5, w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia. 4178



Kóżeczka dzieciinne

w wielkim wyborze po cenach fabrycznych

fabryka mebli żelaznych i mosiężnych

Lwów, Jan WOZACZYŃSKI

plac Bernardyński 1. 15.

3358

Kwalifikacyjnego egzaminu kurs

powtarzający i uzupełniający we Lwowie i jednej z miejscowości podgórskich z uwzględnieniem metodyki poszczególnych przedmiotów urzędza Koło Lwowskie Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Powszecznych we Lwowie, Zimorowicza 17. Zgłoszenia w godzinach wieczornych do 30 maja wtorki, środy, piątki i soboty. 4183

POSADY POSZUKIWANE.
4 groszy za wyraz.

POMOCNIK gospodarczy, inteligentny i energiczny, kawaler, lat 26, z wieloletnią praktyką, obznajomiony z rachunkowością, hodowlą, uprawą buraków, zmieni posadę. Jaworski, poste-restaunte Horozanka. 4110

Biuro Machniewskiej Kopernika 2, te-
lefon 446, poleca: bony, kucharki, pokojowe, wy-
kwintne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę dworską, miasto, re-
stauracyjną. 4487

BUCHALTER-BILANSISTA rutynowany, z dłuższą, wszechstronną praktyką, zna rachunkowość rolniczą, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Sako-
wicz, Sanok, ul. Kolejowa. 4141

SKRZYŹCE stary antyk (180 lat) do sprzedania. Wia-
domość Droga Wilecka 6/II p. na lewo między 7-8. 4185

FORTEPIANY, pianina, kupuje gotówką zamienia
sprzedaje na raty Nowacki, Piłsudskiego 47. 4186

KUPIE dom na peryferjach, gotówka 1000 dol., ewen-
tualnie reszcie pozostawie przy hipotecie. Zgłoszenia
do Administ. pod L. 2812. 4187

LEPSZA pokojowa poszukuje miejsca za pokojową
albo do wszystkiego, do kuchni, z pianem i pra-
sowaniem męskiej bielizny do mater. rodziny. Świa-
deczwa bardzo dobre. Zgłoszenia do Słowa Polskie-
go „Uczciwa pokojowa”. 4193

KUCHARKA lat 28, z dobrymi poleceniami poszukuje
miejsca od 15 do dworu najchętniej w okolicy Prze-
mysia pod „Dobry”. 4191

KRAWCOWA poszukuje życia w domach prywatnych
oraz przyjmuje do domu Lelewela 17 II p. 4189

INTELEKTUALNEJSZA pokojowa poszukuje posady od
1-go maja. Listy kierować do admin. Słowa pod
„Pracowita”. 4192

KUCHARKA dobrze gotująca poszukuje miejsca. Ła-
skawe zgłoszenia do Słowa pod „Czysta”. 4181

DOSKONAŁA kucharka, gospodyni poszukuje posady.
Zgłoszenia do Administracji Stefania. 4205

LEPSZA pokojowa z szcieniem poszukuje posady od
1-go maja. Listy kierować do Admin. Słowa pod
„pokojowa”. 4184

RZĘDCA-ADMINISTRATOR z rutyną, młody, ze szko-
łą rol. i kilkunastoletnią praktyką w inżynieryjnych
gospodarstwach, z pierwszorzędni poleceniami
energiczny, sumienny zmieni posadę. Zgłoszenia
do Administracji Słowa Polskiego pod „Hallerczyk”.
4222

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

8 groszy za wyraz.

LOKAL obszerny nadający się na składy posruki-
wany. Zgłoszenia Julian Bonk, Lwów, Sapielny 26.
Telefon 12-80. 4146

WYNAJME zaraz solidnej osobie pokój, wiadomość
ul. Piekarska 37 II. piętro tylko od 4-5 godziny. 4159

ŁADNY pokój z całkowitem utrzymaniem dla soli-
dnych 1 lub 2 panów. Od 1 maja. Piekarska Nr. 40
II p. 4087

STANCIJ z kuchnią poszukuje starsze bezdzietne ma-
żeństwo. Warunki i zgłoszenie do Administracji
pod „Woźny”. 3017

3 POKOJE wynajmę za 2-letnim czynszem z góry
wprost od gospodarza, Zgłoszenia do Słowa Poi-
skiego 1, „2812”. 4188

2 POKOJE, kuchnia, komfort przy Listopada zamie-
nie na 4 lub 3 z dopłatą. Listy Słowo „Maj”. 4215

RÓŻNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

PODZASTĘPCY na prowincję poszukiwani w miastach
z elektrycznością. Sprzedaj aparatów do elektry-
cznego czyszczenia mieszkań. Zgłoszenia pisemne
z referencjami pod „S. S.” do Generalnej Ekspedy-
cji Ogłoszeń Krzysztołowicz, Lwów, Legionów 1.
4183

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje Artur
Smutny, Chmielowskiego 5, Telefon 15-98. 4230

TORBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na
prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów
Akademicka 6, telef. 15-48. 3001

1 ZŁOTY każda reperacja złotnicza Guterma, Syk-
stuska 14. 361

Zarząd Telefonów Lwowskich

zawiadamia P. T. Abonentów,

że zarządzeniem Pana Ministra Poczty i Te-
legrafów z dnia 23 kwietnia b. r. nowe ta-
ryfy telefoniczne wprowadza się

dopiero z dniem 1-go lipca 1927.

P. T. Abonentom, którzy uiszcili już abona-
ment za kwiecień wpłacono nadwyżka zo-
stanie zaliczona na poczet abonamentu za
miesiąc maj r. b. 4212



Jedyny prawdziwie

skuteczny środek

Zadać wszędzie

I. ab. Cheni.

J. Sroczyński i Ska

Warszawa

Elektoralna 21.

Telefon 65-11. 3666

Zęby na raty!

zł.
20 zadek

zł.
rata
mie sięczna 10

wykonuje Dentysta **RAPPAPORT** plac
Marjacki 7 (gdzie kawiar nia de La Paix)

wedle najnowszych systemów.

Roboty do dni 3 wykańcza się. 4190

Oddział dyrekcji Państw. Monop. Spirytusowego we Lwowie
 podaje do wiadomości tymczasowy plan zrejonowania miejsc detalicznej
 sprzedaży spirytusu skażonego środkiem ogólnym (denaturatu)
 z podaniem hurtowych punktów aprowizacyjnych dla każdego rejonu według
 powiatów:

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE:

- | | |
|--|--|
| Powiaty: | Powiaty: |
| 1) Rawa Ruska
Hurtownia № 45. PMS. | 5) Sanok
Hurtownia № 49. PMS. |
| 2) Jarosław
Hurtownia № 46. PMS. | 6) Sambor
Hurtownia № 50. PMS. |
| 3) Rzeszów
Hurtownia № 47. PMS. | 7) Drohobycz
Hurtownia № 51. PMS. |
| 4) Przemyśl
Hurtownia № 48. PMS. | 8) III. Lwowska
hurtownia ko-
misowa PMS.
Lwów, Żółkiewska 110. |
| 1) Rawa Ruska
2) Żółkiew
3) Sokal | 1) Sanok
2) Lisko
3) Brzozów
4) Krosno |
| 1) Jarosław
2) Lubaczów
3) Przeworsk
4) Łańcut | 1) Sambor
2) Rudki
3) Stary Sambor
4) Turka |
| 1) Rzeszów
2) Kolbuszowa
3) Tarnobrzeg
4) Nisko | 1) Drohobycz |
| 1) Strzyżów
2) Przemyśl
3) Mościska
4) Jaworów
5) Dobromil | 1) Lwów—miasto
2) Lwów—powiat
3) Gródek Jagiell.
4) Bóbrka |

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE:

- | |
|---|
| Powiaty: |
| 1) Stryj
Hurtownia № 22. PMS. |
| 2) Dolina
Hurtownia № 19. PMS. |
| 3) Kołomyja
Hurtownia № 7. PMS. |
| 4) Śniatyn
Hurtownia № 27. PMS. |
| 5) Państw. wy-
twórnia wó-
dek.
Stanisławów, ul. Chry-
pińska 9/II. |
| 1) Stryj
2) Żydaczów
3) Skole |
| 1) Dolina
2) Kałusz |
| 1) Kołomyja
2) Nadwórna
3) Peczennylin
4) Horodenka |
| 1) Śniatyn
2) Kosów |
| 1) Stanisławów
2) Bohorodczany
3) Tlumacz |

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE:

- | |
|--|
| Powiaty: |
| 1) Tarnopol
Hurtownia № 17. PMS. |
| 2) Brzeżany
Hurtownia № 18. PMS. |
| 3) Czortków
Hurtownia № 20. PMS. |
| 4) Złoczów
Hurtownia № 21. PMS. |
| 5) Brody
Hurtownia Nr. 23 PMS. |
| 1) Tarnopol
2) Zbaraż
3) Skalat
4) Trembowla |
| 1) Brzeżany
2) Podhajce
3) Rohatyn
4) Przemysłyany |
| 1) Czortków
2) Borszczów
3) Zaleszczyki
4) Buczacz
5) Kopyczyńce |
| 1) Złoczów
2) Zborów |
| 1) Brody
2) Radziechów
3) Kamionka stru-
miłowa |

Z chwilą poczynienia zmian w powyższym planie zostanie wydane pono-
wne ogłoszenie. 4197

L. cz. Firm 64/27.
Spółdz. II a 106

Wpis do rejestru spółdzielni.

4204

1) Firma Spółdzielni siedziba rodząj i zakres odpowiedzialności: Polska Spółdzielcza Kasa Rękodzielnicza z o-
graniczoną odpowiedzialnością w Ja-
worowie. Członkowie odpowiadają za
zobowiązania Spółdzielni zgłoszonymi
udziałami i dalszą pięciokrotną wyso-
kością tych udziałów.

2) Przedmiot przedsiębiorstwa, ogra-
niczenia co do zawierania umów z
nieczłonkami:

Celem Spółdzielni jest popieranie roz-
woju przedsiębiorstw przemysłowych
członków, udzielanie im w tym celu
kredytu, popieranie ich organizacji wy-
twórczych i handlowych, oraz uła-
twianie im obrotu pieniężnego.

Zakres działania Spółdzielni obejmu-
je:

1) udzielanie członkom kredytu oso-
bistego (eskont weksli, rachunek bie-
żący, pożyczki skryptowe);

2) eskont otwartych pretensji książ-
kowych członków, zaliczkowanie o-
trzymanych przez członków zamówie-
nia;

3) załatwianie inkasów członków,
odbioru wpłat na rachunek osób trze-
cich;

4) wydawanie przekazów, czeków i
akredytyw oraz dokonywanie wypłat
w granicach państwa;

5) przyjmowanie oprocentowanych
wkładów i wydawanie imiennych do-
wodów wkładowych;

6) zaciąganie pożyczek;

7) reeskontowanie weksli znajdują-
cych się w posiadaniu Spółdzielni;

8) zastępstwo czynności na rzecz
Banku Polskiego i banków państwo-
wych.

Podstawową działalność swą: udzie-
lanie pożyczek — Spółdzielnia ograni-
cza wyłącznie do członków.

3) Wysokość udziału, wpłat na u-
dział i czas ich dokonywania: Udział
wynosi 50 zł., wpisowe 5 zł. Udział
ma być złożony w kwocie przynaj-
mniej 10 zł. przy przystąpieniu, reszta
w 10 ratach miesięcznych po 4 zł.

4) Imiona i nazwiska członków zar-
ządu i zastępców. Członkowie: Jan
Budziński, Stanisław Gnoiński i Wła-
dysław Kornafel. Zastępcy: Włady-
sław Krzysiak i Gustaw Surówka.

Pismo przeznaczone do ogłoszeń:
„Słowo Polskie” we Lwowie.

Liczba członków zarządu i forma
ich oświadczeń w imieniu Spółdzielni:
Trzech członków zarządu i dwóch za-
stępów. Firmę Spółdzielni podpisują
pod jej brzmieniem: dwaj członkowie
dyrekcji lub w razie przeszkody jeden
członek dyrekcji i jeden zastępca.

Ograniczenia uprawnień zarządu:
Zatwierdzenie Rady Nadzorczej wy-
magają uchwały dyrekcji i w odniesie-
niu do osób trzecich dotyczące:

a) najmowania lokalności dla Spół-
dzielni, do nabycia, sprzedaży i obcia-
żania nieruchomości oraz nabycia i
sprzedaży ruchomości wartości prze-
kraczającej zł. 500.

b) ustanowienia sposobu lokowania
rezerw.

c) nabycia udziału w innej Spółdziel-
ni, lub przedsiębiorstwie.

Sąd okręgowy jako handlowy Od-
dział IV w Przemyśle, dnia 19-go mar-
ca 1927 r.

WYKAZ LISTÓW ZASTAWNYCH

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO WE LWOWIE

wylosowanych w dniu 22 kwietnia 1927 roku

4^o konwersyjnych

przy 1 losowaniu w sumie 34.500 złotych

i

4^{1/2} konwersyjnych

przy 1 losowaniu w sumie 2.600 złotych

4^o konwersyjne

Ser. III. po 1.000 zł.	Ser. IV. po 500 zł.	Ser. V. po 100 zł.				
00100	01476	00101	01070	01579	00018	00429
00282	01490	00179	01153	01725	00052	00454
00765	01501	00332	01199	01847	00058	00459
00796	01551	00408	01214	01883	00082	00461
00898	01554	00469	01262	01933	00098	00473
00984		00483	01319	02010	00145	00483
01133		00539	01377	02023	00192	00486
01204		00660	01452	02084	00195	00594
01226		00827	01482	02243	00199	00596
01449		01006	01564	02337	00354	00610
					00613	00626
					00658	00658
					00665	00665
					00739	00739
					00740	00740
					00753	00753
					00783	00783
					00825	00825
					01073	01073
					01133	01133
					01139	01139
					01208	01208
					01298	01298
					01385	01385
					01460	01460
					01492	01492
					01512	01512
					01541	01541
					01698	01698

4^{1/2} konwersyjne

Ser. III. po 1.000 zł.	Ser. IV. po 500 zł.	Ser. V. po 100 zł.
0058	0004 0187	0051 0144 0286 0357 0393 0409

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem po-
siadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30 czer-
wca 1927 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowa-
nie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas
wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1927.

4199

W. A. dawnych 4^o (nieokresowych)

wypowiedzianych w myśl § 22 statutu w sumie 26.560 zł.

Ser. I. na 10.000 fl. wartość konwer- syjna 1.000 zł.	Ser. II. na 5.000 fl. wartość konwer- syjna 500 zł.	Ser. III. na 1.000 fl. wartość konwersyjna 100 zł.	Ser. IV. na 500 fl. wartość konwer- syjna 50 zł.	Ser. V. na 100 fl. wartość konwer- syjna 10 zł.
404	718	11215	14878	18305
453	757	11474	15052	18370
454		11717	15285	18381
458		11921	15384	18501
465		11976	15526	18529
475		11999	15527	18566
477		12013	15623	18688
479		12023	15705	18785
485		12296	15776	18807
493		12653	16280	18884
499		12685	16388	18896
526		12979	16414	18997
556		13087	16591	19015
		13123	16657	19267
		13509	16766	19280
		13634	16874	19357
		13635	17042	19364
		13849	17205	19539
		13981	17238	19579
		14208	17401	19612
		14292	17441	19647
		14323	17442	19719
		14382	17579	19771
		14528	17950	19837
		14567	17979	19869
		14572	18011	19959
		14574	18036	19960
		14575	18047	20027
		14585	18114	20029
		14813	18288	20063
				20146
				20253
				20389
				20391
				20396
				20430
				20435
				20463
				20503
				20551
				4555
				4575
				4726
				4729
				4769
				4803
				4828
				4914
				5174
				5227
				5496
				5558
				5953
				5972
				6130
				6178
				6281
				6395
				6457
				6513
				6540
				6666
				6672
				6782
				6876
				6937
				7061
				7189
				7343
				7431
				7491
				7580
				7595
				7698
				7719
				7736
				7798
				7828
				7829
				7937
				8012
				8056
				8109
				8163
				8270
				8311
				8329
				8408
				8464
				8465
				17199
				19723
				20677
				20951
				22123
				23090

Dyrekcja Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wzywa niniejszem po-
siadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30 czer-
wca 1927 poczynawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym
dniem ustaje.

We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1927.

(Przedruk nie będzie płacony).

INSERUJECIE W „SŁOWIE POLSKIM”.

Redaktor odpowiedzialny i zarządca drukarni: Wilhelm Antoni Skrzyczyński.

Z drukarni „Słowa Polskiego”, Lwów, Zimorowicza 15.